

POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE
ODDZIAŁ W ŁODZI

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W ŁODZI

ROCZNIK ŁÓDZKI

Tom LV

2008

WYDAWNICTWO POŚWIĘCONE DZIEJOM ŁODZI
I ZIEM WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2008

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

Tomasz Pietras
(Łódź)

W KWESTII POCHODZENIA SULIMÓW ŁĘCZYCKICH

Sulimowie to niezbyt liczny polski ród rycerski, jednak dosyć dobrze znany, zwłaszcza dzięki działalności Zawiszy Czarnego z Garbowa, najślawniejszego rycerza polskiego średniowiecza. Na temat pochodzenia i początków rodu Sulimów nie napisano dotąd zbyt wiele. W dodatku wysunięte przez różnych autorów hipotezy wyraźnie sobie przeczą, nawet tezy tego samego autora¹. W 1910 r. wybitny polski mediewista i genealog Władysław Semkowicz w artykule pt. *O początkach rodu Sulima*, zaprezentował swoją oryginalną hipotezę na temat najstarszych przedstawicieli Sulimów, wywodząc ich od biskupa poznańskiego Cherubina². Kwestię początków rodu Sulimów i genealogię pierwszych Sulimów małopolskich badali także późniejsi historycy, m.in. Krzysztof Mosingiewicz (1982)³, Franciszek Sikora (1994)⁴ oraz Tomisław Giergiel (2004)⁵. Biogramy najstarszych historycznych Sulimów noszących „rodowe” imię Strzesz, autorstwa Janusza Bieniaka, Jana Wroniszewskiego oraz Alicji Szymczakowej, trafiły niedawno do Polskiego Słownika Biograficznego (2007)⁶.

¹ W. Semkowicz, *Władcy polscy na tle porównawczym słowiańskim*, „Kwartalnik Historyczny”, R. XXII, 1908, s. 607 – hipoteza o śląskim pochodzeniu Sulimów małopolskich; tenże, *O początkach rodu Sulima*, „Miesięcznik Heraldyczny”, R. III, 1910, nr 1, s. 4-8 – hipoteza o wielkopolskim pochodzeniu Sulimów.

² Tenże, *O początkach rodu Sulima...*, s. 4-8.

³ K. Mosingiewicz, *Imię jako źródło w badaniach genealogicznych*, [w:] *Genealogia – problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*, pod red. J. Hertla, Toruń 1982, s. 87-89.

⁴ F. Sikora, *Dzieje osadnictwa i własności ziemskiej w epoce staropolskiej*, [w:] *Wierchosławice. Dzieje wsi i gminy*, pod red. F. Kiryka i Z. Ruty, Kraków 1994, passim.

⁵ T. Giergiel, *Rycerstwo ziemi sandomierskiej. Podstawy kształtowania się rycerstwa sandomierskiego do połowy XIII wieku*, Warszawa 2004, passim.

⁶ J. Bieniak, *Strzesz (Strzeżysław) (zm. po 1152), możnowładca*, PSB, t. 45, z. 184, Warszawa-Kraków 2007, s. 51-52; tenże, *Strzesz (zm. po 1230), podkomorzy książęcej opolskiej Wioli*, tamże, s. 53; J. Wroniszewski, *Strzesz (zm. po 1235), cześnik sandomierski*, ibidem, s. 53-54; tenże, *Strzesz (Strzeszek, Strechlaus, Strezlaus, Strezco) (zm. 1284/5), kasztelan polaniecki*, tamże, s. 54-55; tenże, *Strzesz (zm. po 1346), podsedek sandomierski*, tamże, s. 55; A. Szymczakowa, *Strzeszek (Strzeżek) (zm. po 1255), wojski, cześnik łęczycki, kasztelan spycymierski*, tamże, s. 56-58.

J. Bieniak opracował także biogram biskupa kujawskiego Wolimira, prawdopodobnie również pochodzącego z tego rodu⁷. W artykule tym chciałbym przeanalizować wzmianki źródłowe i poglądy literatury przedmiotu na temat pochodzenia rodu Sulimów, ustosunkowując się do nich i, niejako przy okazji, prezentując biogramy hipotetycznych pierwszych rodowców. Nieliczne wzmianki źródłowe spróbuję zweryfikować i uzupełnić przy pomocy pomocniczych kryteriów genealogicznych - majątkowego, imionowego oraz danych toponomastycznych. Celem artykułu jest próba wskazania, gdzie mogło znajdować się najstarsze, wczesnośredniowieczne gniazdo rodowe Sulimów oraz przesłedzenie kierunków i okoliczności politycznych ich migracji do innych dzielnic Polski w XII-XIII w. Przyjąłem rzeczowy, geograficzny porządek narracji w celu rekonstrukcji kolejnych etapów rozsiedlenia rodzin herbu Sulima w poszczególnych dzielnicach Polski. Nieco uwagi poświęcę na koniec antenatom Sulimów osiadłych w ziemi łęczyckiej, których najważniejszą rodzinę – Oporowskich z Oporowa – można zaliczyć do elity możnowładczej Królestwa Polskiego w XV i początkach XVI w.

Kryterium heraldyczne.

Kryterium heraldyczne nie jest szczególnie przydatne do badań nad początkami rodu Sulimów w XII-XIII w., ponieważ najstarsze przedstawienia ikonograficzne tego herbu pochodzą dopiero z połowy XIV stulecia⁸. Herb Sulima znajdziemy na odciskach pieczęci przedstawicieli kilku rodzin małopolskich. Były to pieczęć kustosza kolegiaty św. Michała na Wawelu - Franciszka z około 1325 r., użyta w 1352 r. przez Zawiszę Gamrata z Kowali⁹, oraz dwie pieczęcie podsędka krakowskiego Andrzeja z Wawrowic - sygnet z około 1360 r. i pieczęć herbowa okrągła z lat 1370-1381¹⁰. Barwy herbu Sulima pojawiają się w źródłach po raz pierwszy około 1415 roku w *Księdze brackiej świętego Krzysztofa* na Arlbergu w Tyrolu¹¹. Do bractwa tego, opiekującego się podróżnikami przekraczającymi Alpy, przystąpił najślawniejszy Sulimczyk - Zawisza Czarny z Garbowa. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy barwy herbu Sulima wykształciły się już wcześniej w Polsce, czy to raczej sam Zawisza przyjął czarną barwę połuorła, na wzór godła cesarza Zyg-

⁷ J. Bieniak, *Wolimir (?-1275) biskup wrocławski*, [w:] *Zasłużeni dla Wrocławka (XIII-XX wiek)*, pod red. M. Wojciechowskiego, Wrocław 1991, s. 217-218; tenże, *Wolimir h. Sulima (zm. 1275), bp kujawski*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, suplement I, pod red. Z. Nowaka, Gdańsk 1998, s. 351-353.

⁸ Kwestią źródeł do heraldyki Sulimów, różnymi odmianami tego herbu oraz ewolucją jego formy heraldycznej od XIV do XVI w. zająłem się szczegółowo w odrębnym artykule: T. Pietras, *Sulima - herb Oporowskich i jego ewolucja do końca XVI wieku*, [w:] *Oporów. Stań badań. Materiały sesji naukowej zorganizowanej z okazji 50. rocznicy Muzeum w Oporowie 22 listopada 1999 roku*, pod red. G. Kin-Rzymkowskiej, Oporów 2000, s. 79-106.

⁹ KDMK, cz. 1, Kraków 1879, nr XXVII, s. 31-32.

¹⁰ F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, cz. I: *Doba piastowska*, Kraków 1899, nr 419, fig. 282, s. 235; tamże, nr 507, fig. 318, s. 264.

¹¹ H. Polaczkówna, *Księga bracka św. Krzysztofa na Arlbergu w Tyrolu*, „Miesięcznik Heraldyczny”, R. X, 1931, s. 126.

munta Luksemburskiego, na którego służbie spędził wiele lat¹², albo tyrolski miniaturzysta upodobił polski herb rycerski do lepiej mu znanych wzorów niemieckich i śląskich (orzeł ma tu śląską przepaskę). Rycerska sława Zawiszy spopularyzowała przyjęte barwy herbu wśród jego współrodowców w kraju.

Autor pierwszego polskiego herbarza - *Klejnotów*, tworzący w latach 60. XV w. (Jan Długosz lub któryś z jego uczniów)¹³, obok opisu herbu Sulima, przedstawił również swoją hipotezę na temat pochodzenia tego rodu i krótką charakterystykę jego członków: *“Ex Alemania genus ducens, cuius viri animosi et honorum cupidi, inter quos sub nostra etate Zauissius de Garbow Niger dictus magna excellencia claruit”*¹⁴. Niemal od chwili powstania, *Klejnoty* stały się najpopularniejszym w Polsce utworem o charakterze heraldycznym. Autorzy późniejszych herbarzy nie uzupełnili niestety opisu herbu Sulima legendą heraldyczną objaśniającą pochodzenie herbu i rodu, powtarzając jedynie opinie Długosza¹⁵. Tym samym tropem co Długosz poszedł dwa wieki później sarmacki heraldyk Kasper Niesiecki: *“Sulima (...) herb do Polski z Niemiec przyniesiony, gdzie go wg MS. o Famil. Pruskich Slomff zowią, a stąd urosła sławna familia Comitum Solimensium et Dinastarum in Braunfels Mintzenberg ac Sonnenvald (...)”*¹⁶. Wśród herbów niemieckich można wskazać także inne przypominające herb Zawiszy Czarnego, np. herb XVIII-wiecznej saskiej rodziny Klinkicht von Clingenau¹⁷, symbolika orła należała bowiem do najpopularniejszych w heraldyce.

Z badań genealogicznych nie widać wśród XII i XIII-wiecznych protoplastów Sulimów napływowego rycerstwa niemieckiego¹⁸, zaś kryterium imionowe wskazuje raczej na słowiańskie korzenie tego rodu¹⁹. Trzeba więc uznać, że podobieństwa w heraldyce Sulimy i wielu herbów niemieckich to jedynie dowód na kontak-

¹² D. Dvořáková, *Poliaci na dvore Žigmunda Luxemburského*, „Historický Ústav Slovenskej Akadémie Vied. Historické Študie”, t. 40, 1999, s. 27-30. Zawisza Czarny z Garbowa przebywał na służbie Zygmunta Luksemburskiego z przerwami przez wiele lat – od 1408 do 1428 r.

¹³ O autorstwie *Klejnotów* zob. M. Cetwiński, *Wokół „Klejnotów”*, [w:] *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, pod red. J. Hertla i J. Wroniszewskiego, Toruń 1987, s. 127-148; P. Dymmel, *Problem autorstwa „Klejnotów” przypisywanych Janowi Długoszowi*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, t. I (XII), 1993, s. 59-76; tenże, *Pierwsza redakcja najstarszego herbarza polskiego*, [w:] *Ludzie i herby w dawnej Polsce*, pod red. P. Dymmela, Lublin 1995, s. 89-114.

¹⁴ *Klejnoty Długoszowe*, wyd. M. Friedberg, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, t. X, 1930, s. 66.

¹⁵ *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s. 580; *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S. J. Powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. VIII, Lipsk 1841, s. 562-563.

¹⁶ *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego...*, t. VIII, s. 562. Herb tej rodziny pruskiej był czwórdzielny, a godłem w jednym z pól tarczy było pół czarnego orła. Wspomniany herb niemiecki nie miał, moim zdaniem, nic wspólnego z Sulimą, zaś pół czarnego orła to ślad powiązań genealogicznych hrabiowskiej rodziny pruskiej.

¹⁷ *Allgemeines Wappenbuch enthaltend die Wappen aller Fürsten, Grafen, Barone, Edelleute, Städte, Stifter und Patrizier. Ein Hand- und Musterbuch...*, Görlitz 1846, nr 177, s. 41. Herb ten był, podobnie jak Sulima, dwudzielny w pas. W górnym złotym polu znajdował się czarny półorzeł, zaś w dolnym, błękitnym polu, zamiast trzech kamieni Sulimy – dwie złote ośmioramienne gwiazdy oraz między nimi czerwony klin, w którym - srebrna lilia. Klejnot przedstawiał pół czarnego orła ze srebrną lilią na piersi i dwoma złotymi gwiazdami na skrzydłach.

¹⁸ Zob. np. T. Jurek, *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań 1996.

¹⁹ W XIII w. występują wśród Sulimów takie imiona jak: Strzesz, Budziszlaw, Wawrzyniec, Dobieszlaw, Wierzchosław, Krzczon, Klemens, Jakub, Iwo i Stefan. Zob. np. - W. Taszycki, *Najdawniejsze polskie imiona osobowe*, Kraków 1925, s. 98.

ty kulturalne poszczególnych członków tego rodu z Niemcami i tamtejszą kulturą rycerską w okresie późniejszym, gdy herb jeszcze się kształtował. XV-wieczny autor *Klejnotów*, pisząc o pochodzeniu Sulimów z Niemiec, nie opierał się raczej na ustnej tradycji rodowej Sulimów, lecz wnioskował wyłącznie na podstawie analizy wyglądu samego herbu. W przypadku wielu innych opisanych tu herbów, wniośki o pochodzeniu noszących je rodów wysuwano wyłącznie na podstawie oglądu godła lub etymologii nazwy rodu albo klejnotu²⁰. Nie inaczej było pewnie i w tym wypadku.

Nazwa rodowa i inne kryteria genealogiczne.

W 1397 r. w księgach ziemskich województwa łęczyckiego pojawiło się po raz pierwszy określenie nazwy badanego rodu i herbu "*de cleynodio Sulima*"²¹. Z tego samego roku pochodzi pierwsza wzmianka o rodzie Sulimów w księgach sądowych konińskich²². Jak wynika z badań J. Bieniaka i J. Pakulskiego, te *nomina genealogiae* czołowych polskich rodów rycerskich kształtowały się przede wszystkim w 2. połowie XIV stulecia, a zjawiskiem powszechnym stały się w 1. połowie XV w. Dotyczy to zarówno rodów starych, dwunastowiecznych, jak i tych młodszych genealogicznie²³. Nazwy rodowe były końcowym akcentem tworzenia się i funkcjonowania rodów rycerskich w Polsce. Niektóre nazwy rodowe urobiono od przydomków rodzinnych, a inne od nazw rodowych (wsi, terytoriów). W niektórych rodach przyjęcie nazw następowało szybko, w innych przez dłuższy czas współistniały nazwy konkurencyjne. Przyjmowaniu nazw ogólnorodowych sprzyjały kontakty osobiste między współrodowcami z różnych dzielnic (wojny, podróże, ogólnopolskie zjazdy w zjednoczonej monarchii). Nazwy rodowe częściej pokrywały się z zawołaniami, niż z nazwą godła (tak było i u Sulimów), choć wcale nie musiały być z nimi identyczne²⁴. Nazwa rodowa Sulima musiała już być w użyciu, przynajmniej u łęczyckiej części współrodowców, co najmniej pokolenie wcześniej niż mówi o tym data pierwszych zapisek heraldycznych (1397). Od roku 1394 r. występował bowiem w źródłach Sulima z Różyc, niewątpliwy członek tego rodu. Recepcja nazwy rodowej w środowisku krewniaczym musiała poprzedzać nadanie

²⁰ M. Cetwiński, *Wokół „Klejnotów”*, s. 133 i in.

²¹ *Inscriptiones clenodiales ex libris iudicialibus palatinatus Cracoviensis*, wyd. B. Ulanowski, SPPP, t. VII, cz. 3, nr 1343, s. 474.

²² KZK, ks. 1, k. 10v; *Pokłosie heraldyczne*, oprac. M. S. Zdzienicki i in., „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, t. VI, 1921-1923, nr 1, s. 23; *Wielkopolskie rotty sądowe XIV-XV wieku*, oprac. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiewicz, t. V: B. *Roty konińskie*, Wrocław 1981, nr 19.

²³ J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku*, cz. III D, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. IX, Warszawa 2001, s. 9-54 i inne tomy - do najstarszych polskich rodów rycerskich zalicza: Lisów, Wierzbnow, Gryfitów, Łabędzi, Porajów, Nałęczy, Awdańców, Jelitczyków, Junoszków, Toporów, Strzegomiów, Odrowążów i Powalów- Ogończyków.

²⁴ J. Bieniak, *Heraldyka polska przed Długoszem. Uwagi problemowe*, [w:] *Sztuka i ideologia XV wieku*, Warszawa 1978, s. 167-187; J. Pakulski, *Nomina genealogiae kilku rodów rycerskich średniowiecznej Polski. Geneza i recepcja*, [w:] *Europa środkowa i wschodnia w polityce Piastów*, pod red. K. Zielińskiej-Melkowskiej, Toruń 1997, s. 327-328.

takiego imienia Sulimie z Różyc jako dziecku przy narodzinach²⁵. Nazwa rodowa Sulima, przyjęta najpierw w Wielkopolsce i ziemi łęczyckiej, dzięki kontaktom międzydzielnicowym ówczesnego rycerstwa została rychło zaakceptowana także przez współrodowców osiadłych w innych dzielnicach Królestwa Polskiego.

Wczesnośredniowieczne początki rodu Sulimów giną w pomroce dziejów. Są one szczególnie trudnym i niewdzięcznym tematem badawczym nie tylko ze względu na ubóstwo źródeł z XII-XIV w., lecz także z uwagi na specyfikę tego rodu. W momencie, kiedy kilku przedstawiciele Sulimów, wraz ze swoimi rodzinami, zaczęło odgrywać pewną rolę polityczną i liczyć się wśród, przynajmniej lokalnych, elit możnowładczych²⁶, pozostawiając po sobie więcej śladów w źródłach, tzn. począwszy od końca XIV w., ród ten był już znacznie rozrodzony i rozproszony. Tylko o późniejszych kujawskich²⁷, a z dużą dozą prawdopodobieństwa – także mazowieckich²⁸ i lubelskich rodzinach herbu Sulima, możemy powiedzieć jako o wyniku migracji i układów matrymonialno-majątkowych z okresu późnego średniowiecza. Rodziny gnieźnieńsko-kaliskie, łęczyckie i krakowsko-sandomierskie były już od dawna osiadłe. Na terenie wymienionych ziem można wskazać nie jedno, ale przynajmniej kilka starych gniazd rodowych Sulimów²⁹. Kryterium majątkowe, chyba podstawowe w badaniach genealogicznych, tutaj tylko w niewielkim stopniu może spełnić swe zadanie, nie wiadomo bowiem, które miejscowości, a nawet powiat, należałoby uznać za hipotetyczne gniazdo rodu i próbować odszukać wśród ich dziedziców protoplastów późniejszych rodzin. Nieuchwytnie w źródłach są transakcje majątkowe, czy koligacje rodzinne, w wyniku których owe miejscowości weszły w skład posiadłości rodowych Sulimów.

Brak nazwisk w tym okresie, obok luk w źródłach, praktycznie uniemożliwia śledzenie losów poszczególnych rodzin w poszukiwaniu ich pierwotnego gniazda. Kryterium imionowe, krytykowane przez przedstawicieli toruńskiej szkoły genealogicznej³⁰ oraz innych współczesnych historyków³¹, jednak siłą rzeczy wykorzystywane jako podstawowe, zwłaszcza dla okresów wcześniejszych, gdy zawodzą inne metody, nie daje dla rodu Sulimów zbyt wielu możliwości. Imię Zawisza,

²⁵ *Słownik staropolskich nazw osobowych*, pod red. W. Taszyckiego, t. V, Wrocław 1977-1980, s. 248-249; J. Bieniak, *Heraldyka polska...*, s. 183-184.

²⁶ Myślę tu przede wszystkim o: cześniku krakowskim i staroście lubelskim Włodku z Charbinowic, kasztelanie sądeckim i wojnickim Zawiszy Gamracie z Kowali oraz wojewodzie łęczyckim Mikołaju z Oporowa.

²⁷ Kujawskie gałęzie rozrodzonej łęczyckiej rodziny Oporowskich herbu Sulima.

²⁸ Wzmianki o wielkopolskim pochodzeniu mazowieckich rodzin herbu Sulima – Gralewskich i Gocłowskich, zob. S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, wyd. A. A. Kosiński, A. Włodarski, t. IV, Warszawa 1904, s. 216, 359.

²⁹ Były to: Budziszewo koło Kleczewa, Kruchowo, Charbowo, Łagiewniki Kościelne, Ulanowo, Miedzianów i Jaroszewice w województwie kaliskim oraz Oporów, Oporówek, Chodów, Krzyżanów, Goślub, Sławoszew, Dąlików, Różyce Sulimowie i Trojanowe, Dobra, Maszkowice i Proboszczewice w województwie łęczyckim. W Małopolsce można ponadto wymienić m.in. Wierzchosławice, Wawrowice i Zassów w województwie krakowskim oraz Charbinowice, Klimontów i Garbów w województwie sandomierskim.

³⁰ J. Bieniak, *Rozmaitość kryteriów badawczych w polskiej genealogii średniowiecznej*, [w:] *Genealogia – problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*, pod red. J. Hertla, Toruń 1982, s. 131-148.

³¹ M. Cetwiński, „Rody” piastowskiej „marchii zachodniej”. Władysław Semkowicz o średniowiecznym rycerstwie śląskim, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne”, t. 3, 1993, s. 83-94.

za sprawą słynnego rycerza z Garbowa, powtarzało się jedynie w jego rodzinie oraz innej małopolskiej gałęzi Sulimów – Gamratów, z rzadka tylko pojawiając się wśród rodzin łęczyckich (Zawisza z Woli Oporowskiej). Zapewne było ono więc imieniem kognatycznym, przejętym w ciągu XIV w. od Porajów³² lub Dębnów – małopolskich sąsiadów Sulimów³³. Wspólne z Łabędziami jest stosowane przez Sulimów imię Włodzimierz - Włodek. Imienia Krystyn – Krzczon, oprócz małopolskich rodzin Sulimów, używali także członkowie rodów Łabędziów oraz Dryjów³⁴. Imię Dobiesław Sulimowie przejęli zapewne w XIII w. od Odrowążów, podobnie jak imiona Budzisław i Sąd, stosowane w wielkopolskich i łęczyckich rodzinach Sulimów w XIV-XV w.³⁵ Imię Wierzchosław, powtarzające się kilkakrotnie w XIII i XIV w. w małopolskiej rodzinie Sulimów Charbinowskich, można uznać za ich imię rodowe, dosyć szybko wyszło ono jednak z użycia. Nie znamy przykładów jego stosowania w rodzie Sulimów poza Małopolską. Imię Bogusław - Bogusz powtarzało się przede wszystkim wśród Sulimów łęczyckich, a rzadsze było w innych liniach rodu. Często powtarzały się wśród członków różnych rodzin Sulimów imiona chrześcijańskie: Jan, Mikołaj, Piotr, Wojciech, Stanisław, Jakub, Andrzej, Maciej, Marcin i Stefan. Należały one jednak do imion bardzo popularnych wśród rycerzy różnego pochodzenia i z tego względu nie nadają się do śledzenia w źródłach pierwszych przedstawicieli Sulimów. To samo można powiedzieć o imieniu Wawrzyniec³⁶. Jedyne wyjątek wśród imion rodowych Sulimów to imię Strzeszek – Strzesz, pochodzące zapewne od Strzeżymir czy Strzeżysław. Imię to powtarzało się w rodzie Sulimów od XII do XV w. i to zarówno wśród rodzin małopolskich, jak i wielkopolskich. W dodatku jest ono charakterystyczne, nietypowe i dosyć rzadkie, a przez to łatwe do wyśledzenia w źródłach. Imię Strzesz wystąpiło po raz pierwszy już w bulli gnieźnieńskiej z 1136 r., jako imię kmiecia – założyciela wsi Strzeszkowice³⁷. Wiemy o istnieniu wielu wsi o podobnych nazwach w zachodniej – poznań-

³² S. Kozirowski, *Ród Porajów - Róźyców*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, t. 9, 1928-1929, s. 103, 107-108. Imię Zawisza w rodzie Porajów występuje co najmniej od 2 poł. XIII w.; W. Kujawski, *Krzysztof z Kurozwęk jako wielki kanclerz koronny i biskup włocławski*, Warszawa 1987, s. 33 i n. Zawisza Czestokowicz, podkoniuszy i chorąży sandomierski (1335-1341).

³³ J. Pielas, *Oleśnicy herbu Dębno w XVI-XVII wieku. Studium z dziejów zamożnej szlachty doby nowożytnej*, Kielce 2007, s. 36-37. Imię Zawisza w rodzie Dębnów pochodzi od Kurozwęckich herbu Poraj, jest efektem małżeństwa Zbigniewa z Oleśnicy z Małgorzatą z Kurozwęk zawartego około 1345 r. Podobnie mogło być i z wejściem tego imienia do onomastyki Sulimów.

³⁴ J. Bieniak, *Ród Łabędziów*, [w:] *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, pod red. J. Hertla i J. Wroniszewskiego, Toruń 1987, s. 24 i in.; tenże, *Polska elita polityczna XII wieku*, cz. III d – *Arbitrzy książąt – zmierzch*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 9, Warszawa 2001, s. 29, 39.

³⁵ B. Śliwiński, *Krag krewniczy biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Historia”, nr 14, 1984, s. 51-58. Dobiesław I brat Wisława h. Odrowąż (wzm. 1206), Budzisław Budzisławic (wzm. 1236), Sąd II (wzm. 1233-1253) i inni.

³⁶ J. S. Bystron, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938, s. 346-347.

³⁷ KDW, t. I, Poznań 1877, nr 7; W. Taszycki, dz. cyt., *Najdawniejsze polskie imiona osobowe*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny”, t. LXII, 1926, nr 3; .

skiej części Wielkopolski³⁸, gdzie prawie nie spotykamy w późniejszym okresie rodzin omawianego rodu. Używali tego imienia także członkowie innych polskich rodów, np. łączyckich Kamionów czy Godziębów³⁹. Fakty te wskazują na niebezpieczeństwa w przypadku wiązania wszystkich Strzeszków i nazw wsi o pochodnych nazwach (Strzeszkowice lub Strzyżowice), z członkami rodu Sulimów. Powtarzalność imion widoczna jest w dynastii Piastów trwale od końca XI w. Imiona rodowe rycerstwa są jednak zjawiskiem późniejszym. Do XIV wieku funkcje rozpoznawcze mogła bowiem spełniać pamięć genealogiczna i przydomki grup krewniczych⁴⁰. Szukając wśród rycerzy z XII-XIII w. hipotetycznych antenatów późniejszych Sulimów, musimy jednak oprzeć się głównie na tym kryterium.

Hipoteza wielkopolska.

Autorem tej hipotezy jest, wspomniany już we wstępie artykułu Władysław Semkowicz⁴¹. Za protoplastę Sulimów, zarówno wielkopolskich, jak i małopolskich, uznał on niejakiego Cherubina, kanclerza księcia Mieszka III Starego od około 1166 r., który następnie został biskupem poznańskim i w tej roli wystąpił po raz ostatni podczas zjazdu łączyckiego w 1180 r.⁴² J. Nowacki ustalił chronologię pontyfikatu Cherubina na lata 1172-1180, co przyjęli późniejsi autorzy⁴³. Cherubin przebywał u boku księcia Mieszka około 1168 r., na zjeździe w Jędrzejowie. Już jako biskup około 1177 r. przeszedł do przeciwnego obozu politycznego, na stronę zbuntowanego syna księcia Odon, stając się jego głównym poplecznikiem w walkach z ojcem⁴⁴. W. Semkowicz oparł się głównie na podobieństwie imienia tego dostojnika kościelnego do nazw wsi Charbowo i Charbinowice, związanych z późniejszymi rodzinami herbu Sulima. Słowo Cherubin znane było XVI-wiecznej polszczyźnie w znaczeniu: „*anioł, lub jego wizerunek, według Starego Testamentu należący do najwyższego chóru anielskiego*”. Nie było innego wyrazu pospolitego, od którego mogła by pochodzić nazwa tych wsi⁴⁵. Imię Cherubin używane było w Polsce już od 1. połowy XIII w. (1228 r.)⁴⁶. Charbowo, pierwotnie być może Cherubowo, znajdowało się w powiecie gnieźnieńskim województwa kaliskiego, w parafii

³⁸ S. D. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej*, t. II, Poznań 1916, s. 266-267; tenże, *Pierwotne osiedlenie dorzecza Warty od Kola do ujścia w świetle nazw geograficznych*, „*Slavia Occidentalis*”, t. V, 1926, s. 204, 218; tenże, *Pierwotne osiedlenie pogranicza wielkopolsko-śląskiego między Obrą i Odrą a Wartą i Bobrem w świetle nazw geograficznych*, cz. II, „*Slavia Occidentalis*”, t. VIII, 1929, s. 257-258.

³⁹ J. Pakulski, *Ród Godziębów w średniowiecznej Polsce. Studium genealogiczne*, Toruń 2005, s. 177.

⁴⁰ K. Mosingiewicz, *dz. cyt.*, s. 81-83, 97.

⁴¹ W. Semkowicz, *O początkach rodu Sulima...*, s. 4-8.

⁴² *Mistrza Wincentego Kronika Polska*, tłum. K. Abgarowicz i B. Kürbis, Warszawa 1974, s. 194; S. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1959, s. 320.

⁴³ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 48-56; J. Dobosz, *Monarchia i możni wobec kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań 2002, s. 206, 319, 336, 436.

⁴⁴ M. Przybył, *Mieszko III Stary*, Poznań 2002, s. 125-126.

⁴⁵ *Słownik staropolski*, pod red. S. Urbańczyka i in., t. I, Warszawa 1953-1955, s. 222; *Słownik polszczyzny XVI wieku*, pod red. M.R. Mayenowej, t. III, Wrocław 1968, s. 210-211.

⁴⁶ *Słownik staropolskich nazw osobowych*, pod red. W. Taszyckiego, t. I, Wrocław 1965-1967, s. 315.

Kłeco⁴⁷. W XV w. była to posiadłość rodowa znanej rodziny Sulimów z Łągiewnik Kościelnych i Ułanowa, która wydała m.in. kilku prałatów gnieźnieńskich. Od nazwy wsi urobiono nazwisko Charbowski⁴⁸. Znamy ze źródeł średniowiecznych np. Mikołaja Strzeszkowica z Łągiewnik Kościelnych i Ułanowa (zm. w 1419 r.) oraz Strzeszka z Ułanowa (zm. w 1440 r.)⁴⁹. Nad Jeziorem Skorzęcińskim, niedaleko należącego do Sulimów Budziszławia, znajdował się Charbin, wzmiankowany po raz pierwszy w 1425 r. S. Kozierowski wskazywał także na Charbinowice pod Bytyniem w województwie poznańskim jako wieś Stefana Cherubina, prawdopodobnego Sulimczyka, działającego na przełomie XIV i XV w. Interpretacja ta wynika chyba tylko z podobieństwa nazwy wsi do imienia Cherubin⁵⁰. Stefan Cherubin, występujący w źródłach od 1389 r., pisał się bowiem z Gorszewic i Boguszyc koło Kaźmierza w województwie poznańskim⁵¹. Boguszycy były zapewne jego wsią dziedziczną, a w pobliskich Gorszewicach był w latach 1397-1424 sołtysiem. Jego bratem był Jakub, a żoną - Juta⁵². Nie ma jednak żadnych dowodów źródłowych na pochodzenie tego szlachcica z rodu Sulimów, np. śladów jego powiązań majątkowych ze znanymi rodzinami tego herbu. W Charbicach w województwie łęczyckim, położonych nad Nerem niedaleko Lutomińska, dziedziczyli u schyłku XIV w. Przosnowie⁵³, więc także związki tej ostatniej wsi z rodem Sulimów są wątpliwe.

Małopolska wieś Charbinowice jeszcze w XIII w. określana jako *Cherubinowicy*, znajdowała się w kasztelanii wiślickiej ziemi sandomierskiej⁵⁴. Nazwa tej wsi typu patronimicznego wskazuje na pochodzenie od imienia Cherubin, a jej późniejsza zmiana na Charbinowice jest dla językoznawców niejasna⁵⁵. Już w końcu XIII w. znajdowała się ona w ręku Sulimów małopolskich⁵⁶. Od nazwy wsi urobiono nazwisko Charbinowski⁵⁷. Zachował się dokument wystawiony w Krakowie w październiku 1278 r. r., przez ówczesnego księcia krakowsko-sandomier-

⁴⁷ S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej*, Poznań 1914, s. 37; tenże, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski*, t. I, Poznań 1921, s. 98.

⁴⁸ *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 3: *Odmiejscowe nazwy osobowe*, oprac. Z. Kaleta, Kraków 1997, s. 21.

⁴⁹ M. Czyżak, *Kapituła katedralna w Gnieźnie w świetle metryki z lat 1408-1448*, Poznań 2003, s. 371-372, 396-397.

⁵⁰ S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej wraz z Palukami w świetle nazw geograficznych i charakterystycznych imion rycerskich*, Poznań 1924, s. 73-74.

⁵¹ *Die ältesten großpolnischen Grodbücher*, wyd. J. Lekszycki, t. 1, Leipzig 1887, nr 529, 1066, 2184, 2220, 2281; *Wielkopolskie rotty sądowe XIV-XV wieku*, t. I: *Roty poznańskie*, oprac. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiewicz, Poznań-Wrocław 1959, nr 56, 120, 194, 261, 741, 841, 843, 851, 860, 875, 890, 950, 993, 1013.

⁵² *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, cz. I, z. 1, Wrocław 1982, s. 80; cz. I, z. 2, Wrocław 1983, s. 181; cz. I, z. 3, Wrocław 1983, s. 546.

⁵³ S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, *Materiały...*, t. I, s. 40; T. Nowak, *Własność ziemska w ziemi łęczyckiej w czasach Władysława Jagielly*, Łódź 2003, s. 229.

⁵⁴ *Atlas historyczny Polski. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, cz. II, Warszawa 1993, s. 136.

⁵⁵ M. Kamińska, *Nazwy miejscowe dawnego województwa sandomierskiego*, cz. 1, Wrocław 1964, s. 42.

⁵⁶ F. Sikora, *dz. cyt.*, s. 44-45.

⁵⁷ *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 3: *Odmiejscowe nazwy osobowe*, s. 21.

skiego Leszka Czarnego⁵⁸. Władca ten poświadczył, że Katarzyna córka Stefana, a wnuczka Iwona, rodem z Wielkopolski (*domina Katerina filia Stefani filij Ywonis de maiori Polonia*), wraz z mężem Bogufałem, sprzedała wieś Charbinowice (tu forma: *Cherubinovici*), swą ojcowiznę (*hereditatem suam patrimoniale*), położoną w kasztelanii wiślickiej, za sumę 150 grzywien srebra swemu stryjowi (*patruo suo*), miecznikowi sandomierskiemu – komesowi Klemensowi, synowi Wawrzyńca, określonego jako najwierniejszy urzędnik książęcy. Przed sprzedażą, jak mówi dokument, wspomniana Katarzyna wieś ową długo już posiadała po śmierci swego ojca. Mamy tu więc imiona kilku trzynastowiecznych Sulimów małopolskich. Zdaniem W. Semkowicza dokument ten mówi o pochodzeniu Charbinowskich herbu Sulima z dzielnicy wielkopolskiej, a dziad Katarzyny – Iwon był z pochodzenia Wielkopolaninem. Iwona, dziada Katarzyny i bliskiego krewnego miecznika Klemensa, uznał on za tożsamego z rycerzem Janem synem Cherubina, znanym z wieców skaryszowskich księżnej Grzymisławy z lat 1228 i 1230, którego stryjecznymi braćmi byli zapewne, często występujący w źródłach wraz z Janem, bracia Ramułt i Eustachy, synowie Serafina⁵⁹. Ojcem Jana - Iwona miał być właśnie, wspomniany wcześniej, Cherubin, kanclerz Mieszka Starego, potem biskup poznański⁶⁰. Czy można zgodzić się z tą hipotezą? Pochodzenie nazw wsi – małopolskich Charbinowic i wielkopolskich Charbowa oraz Charbina od biblijnego miana Cherubin wydaje się prawdopodobne. Najłabsze strony tej teorii to dosyć dowolne utożsamienie imion Iwon i Jan oraz wskazywanie dostojnika kościelnego jako protoplasty rodu. Co prawda, w obyczajowości polskiej XII w. w pełni mieściło się jeszcze zjawisko karier synów biskupów, zwłaszcza tych pochodzących z wielkich rodów możnowładczych. Inaczej było tylko z biskupami – zakonnikami, znanymi jednak raczej z X-XI w. Jak jednak wytłumaczyć całkowite zapomnienie o protoplaście – wysokim dostojniku kościelnym i urzędniku książęcym przez następne pokolenia członków rodu Sulimów? Nie wspominają wszak o tym herbarze, a imię Cherubin nie występowało w ogóle wśród późnośredniowiecznych Sulimów.

Semkowicz błędnie interpretuje dokument z 1278 r. Dla odbiorców tego dyplomu ważny był bowiem nie tyle fakt pochodzenia dziada zbywczyni Charbinowic, co jej aktualne miejsce zamieszkania. To Katarzyna z Charbinowic przeniósła się do Wielkopolski, wychodząc za mąż za prawdopodobnego Wielkopolanina - Bogufała, a wspomnianą wieś Charbinowice, położoną z dala od swych obecnych dóbr, sprzedała stryjowi (rodzonemu albo dalszemu) - Klemensowi z Zassowa. Dziad Katarzyny, którego działalność można datować ogólnie na 1. połowę XIII w., był zapewne Małopolaninem i po matce z rodu Odrowążów uzyskał imię Iwo. Mógł on pochodzić z pokolenia równorzędnego lub młodszego w stosunku do Iwona Odrowąża, biskupa krakowskiego (1218-1229)⁶¹. Kierunek migracji rodziny Sulimów z Charbinowic był więc odwrotny, niż przyjął to Semkowicz. Kryterium majątkowe

⁵⁸ KDP, t. III, nr 56, s. 122-124.

⁵⁹ KDM, t. 2, nr 395, 401.

⁶⁰ W. Semkowicz, *O początkach rodu Sulima...*, s. 4 i n.

⁶¹ B. Śliwiński, *dz. cyt.*, s. 49 i n. Biskup krakowski Iwo Odrowąż był synem Szawła (wzm. 1145-1146).

i pochodzenie nazwy rodowej Sulima pozwala jednak być może obronić hipotezę Semkowicza o pochodzeniu rodu Sulimów spod Gniezna.

Nie było w dawnej polszczyźnie wyrazu pospolitego, od którego mogłaby pochodzić nazwa rodowa Sulima, nie miała ona więc charakteru przezwiskowego⁶². Nazwa rodowa Sulima pochodzi zapewne od nazwy miejscowej. Takie przypadki były w średniowieczu zjawiskiem częstym. Po rozpadnięciu się w 2. połowie XIII stulecia zespołów osadniczych o wspólnych nazwach, pozostały one tylko w nazwach rodów lub zawołaniach. Niektóre rody rycerskie, nawet przenosząc się do innych dzielnic, zachowywały w swej nazwie pamięć o pochodzeniu i pierwotnym gnieździe. Wiele rodów wzięło nazwy od dawnych dóbr głównej linii - od nazwy rzeki, jeziora, głównej osady czy ośrodka władzy. Linie te i ich dawne posiadłości potem często traciły swe znaczenie⁶³. W. Semkowicz spróbował nawet wskazać wieś gniazdową Sulimów w Wielkopolsce, kierując się przesłanką, że nazwa herbu i rodu, a zarazem zawołanie Sulima (pierwotnie być może Sulina), były typu topograficznego. Owym gniazdem miałyby być, według tego autora, wieś Sulin pod Kłeckiem w powiecie gnieźnieńskim, parafii Dębica. Została ona po raz pierwszy odnotowana w źródłach w 1415 r.⁶⁴ Nic nie wiemy o związkach tej wsi z rodem Sulimów w późniejszym okresie – była potem dziedzictwem Porajów⁶⁵. Jednak jej położenie w pobliżu Sulimowych włości – Charbowa i Ułanowa czyni tę hipotezę mimo to prawdopodobną. Ta druga część teorii Semkowicza jest wyraźnie gorzej udokumentowana źródłowo. Możemy wskazać o wiele więcej wsi o podobnej nazwie (np. Sulimów, Sulim) i to w tych stronach Wielkopolski, skąd nie wywodzili się Sulimowie (np. pogranicze śląskie)⁶⁶ oraz w Kaliskiem, gdzie ich później spotykamy⁶⁷. Najprawdopodobniej nazwy te rzeczywiście są odimienne, lecz pochodzą od któregoś z dosyć popularnych imion, choćby kmiecych, znanych z bulli gnieźnieńskiej z 1136 r., np. Sulirad, Sulisław, Sulistryj, Suliwuj, Sulidziad i itp., które dają zdrobnienie Sulim. Tak było w przypadku innego Sulimowa – Sulinowa pod Żninem w parafii Gorzyce, którego nazwę urobiono od imienia⁶⁸. Imię Sulim (*Zulim*) można spotkać w polskich źródłach jako imię kmieci już od 1204 r.⁶⁹. Tego typu imion słowiańskich używali zarówno kmiecie, jak i rycerze różnych rodów.

⁶² *Słownik staropolski*, pod red. S. Urbańczyka i in., t. VIII, Wrocław 1977, s. 502-503.

⁶³ T. Wasilewski, *Topograficzne nazwy rodowe w Polsce średniowiecznej i ich znaczenie dla badań nad genezą rodów*, [w:] *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, pod red. J. Hertla i J. Wroniszewskiego, Toruń 1987, s. 111-112. Autor nie podaje jednak przykładu Sulimy jako nazwy topograficznej.

⁶⁴ K.J. Hładylowicz, *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów 1932, s. 119.

⁶⁵ S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski*, t. II, Poznań 1922, s. 370.

⁶⁶ Tenże, *Pierwotne osiedlenie pogranicza...*, s. 258.

⁶⁷ Tenże, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski*, s. 153 – Sulimów w parafii Chlebowo nad strugą Białoś w powiecie kaliskim.

⁶⁸ Tenże, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski*, t. II, s. 370.

⁶⁹ *Słownik staropolskich nazw osobowych*, pod red. W. Taszyckiego, t. V, Wrocław 1977-1980, s. 248.

Podobne do wymienionych imię Suł - Sułek - Sulisław znane było u Toporów⁷⁰. Odmienne, wtórnie odmiejscowe pochodzenie nazwy rodu Sulimów wydaje się bardzo prawdopodobne⁷¹. Co ciekawe, w Sandomierskiem, gdzie od co najmniej XIII wieku znajdowały się dobra rodowe Sulimów, nie ma żadnej miejscowości, której nazwa nawiązuje do nazwy herbowej Sulima⁷². Potwierdza to hipotezę o pochodzeniu badanego rodu z Wielkopolski lub Polski Środkowej.

W dokumencie fundacyjnym klasztoru cystersów w wielkopolskim Łeknie z 1152 lub 1153 r., wśród świadków fundacji Zbyluta spotykamy m.in. komesa Strzesza (forma *Ztresone*)⁷³. Jest to drugie zanotowane przez źródła wystąpienie rycerza o tym imieniu, który pojawił się wśród Wielkopolan w dzielnicy Mieszka Starego. Świadków tego nadania uważa się za przedstawicieli ówczesnego możnowładztwa wielkopolskiego, blisko współpracujących z księciem Mieszkiem na początku jego panowania⁷⁴. Tytuł komesa, którym określono wszystkich świadków tego nadania, był wieloznaczny. Stosowano go jako nazwę urzędu kasztelana czy innego urzędu, dla określenia zwierzchnictwa feudalnego nad chłopami, jako tytuł ogólny umieszczany przy imieniu zamiast nazwy urzędu, a nawet jako tytuł osób nie piastujących żadnych urzędów (tak było w tym wypadku)⁷⁵. Za jego przynależnością do rodu Sulimów świadczy, ze względu na lakoniczność tej wzmianki, jedynie kryterium imionowe. Tytuł komesa dowodzi dosyć wysokiej pozycji Strzesza i jego rodziny wśród ówczesnych wielkopolskich elit władzy, mimo braku potwierdzonego źródłowo urzędu. Strzesz został wymieniony w testacji dokumentu Zbyluta na pierwszym miejscu wśród komesów, tuż po duchownych, co może oznaczać, że sprawował jednak jakiś urząd. J. Bieniak za najwcześniejszą wzmiankę o wielkopolskim komesie Strzeszu uznał jego wpis do księgi brackiej opactwa benedyktynów Najświętszej Marii Panny w Lubiniu, dokonany kilkanaście lat wcześniej - około 1140 r., wyprzedzający wpis księcia wrocławskiego Bolesława Wysokiego⁷⁶. W tej samej księdze brackiej znajdziemy jeszcze wpis innego Strzesza, dokonany około roku 1195, bezpośrednio przed Wyszesaławą - wdową po księciu poznańskim Odonie⁷⁷. Prawdopodobnie był on synem i imiennikiem komesa Strzesza, znanego z dokumentu łekneńskiego, albo jego bliskim krewnym z młodszego pokolenia.

⁷⁰ J. Kurtyka, *Tęczyński. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997, s. 46-48, 49, 52, 54.

⁷¹ *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 6 *Nazwy heraldyczne*, oprac. M. Bobowska-Kowalska, Kraków 1995, s. 56 - wywodzi nazwę rodu Sulima od nazwy osobowej Sulima, Sulim, ale wspomina też o topograficznej hipotezie W. Semkowicza.

⁷² M. Kamińska, *dz. cyt.*, cz. 2, Wrocław 1965, s. 193-194; *Atlas historyczny Polski. Województwo sandomierskie*, s. 157-169 - nazwy wsi Suliborowie, Suligostów, Sulików, Suliska, Sulisławice, Sulistrowice, Suliszka i Suliszów nie pochodzą od trzonu Sulim.

⁷³ KDW, t. I, nr 18.

⁷⁴ S. Smolka, *dz. cyt.*, s. 315-316; J. Pakulski, *Nalęcze wielkopolscy w średniowieczu. Genealogia, uposażenie i rola polityczna w XII-XIV wieku*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, R. 80, 1982, z. 3, s. 106.

⁷⁵ A. Bogucki, *Komes w polskich źródłach średniowiecznych*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, R. 76, 1971, z. 3, s. 37-39.

⁷⁶ *Księga bracka i nekrolog Opactwa Panny Marii w Lubiniu - Liber fraternitatis et liber mortuorum abbatae Sanctae Mariae Lubinensis*, oprac. Z. Perzanowski, *Monumenta Poloniae Historica*, seria nowa, t. IX, cz. 2, Warszawa 1976, s. 6; J. Bieniak, *Strzesz (Strzeżyśław)...*, s. 52.

⁷⁷ *Księga bracka*, s. 11; J. Bieniak, *Strzesz (Strzeżyśław)...*, s. 52.

Przynależność do tego samego bractwa i związku z wielkopolskim opactwem w Lubiniu pozwalają uznać obu rycerzy za antenatów wielkopolskich rodzin szlacheckich herbu Sulima.

Sulimowie na Śląsku.

Strzesza, hipotetycznego antenata Sulimów, spotykamy także na Śląsku i to bardzo wcześnie, bo już w XII w. W dokumencie księcia wrocławskiego Bolesława Wysokiego dla cystersów lubiąskich, wystawionym między 21 marca a 31 sierpnia 1175 r. w Grodźcu, wystąpił wśród świadków pewien komes Strzesz (*Ztreso*)⁷⁸. Był on jednym z opiekunów małoletniego Henryka Brodatego. Oprócz niego w otoczeniu Bolesława Wysokiego wystąpili wtedy inni miejscowi możni: Zwinisław, Jarosław, Nasięwuj, Janusz, Pietrzyk, Obiesław, Domasław, Boleń oraz dwaj rycerze niemieccy - Konrad i Bertolt. Co do niemieckiego pochodzenia Konrada nie ma pewności, ze względu na popularne imię⁷⁹. T. Jurek uznał wspomnianego Jarosława za antenata śląskiego rodu Pogorzeliów⁸⁰. W gronie rycerzy z otoczenia Henryka dopatruje się tenże autor także protoplasty śląskiego rodu Wierzbnow, który był bliskim krewnym małopolskich Lisów⁸¹. Marek Cetwiński, za Franciszkiem Piekosińskim i innymi wcześniejszymi autorami, utożsamił Strzesza występującego w otoczeniu Bolesława Wysokiego ze znanym nam już z dokumentu łekneńskiego komesem Strzeszem oraz Strzeżysławem - współfundatorem klasztoru premonstratensów w małopolskim Brzesku - Hebdowie⁸². Identyfikację tę podważył J. Bieniak, sugerując, że równie dobrze może tu chodzić o innego Strzesza - syna i imiennika wielkopolskiego wielmoży, albo innego bliskiego krewnego z następnego już pokolenia⁸³. Oba dokumenty wystawiono w dwu różnych dzielnicach, w otoczeniu dwu różnych książąt i to w przeciągu 22 lat, przez co identyfikacja ta wydaje się wątpliwa. Mamy tu zapewne do czynienia z dwoma różnymi osobami. Obaj Strzeszowie mogli być bliskimi krewnymi, z których jeden pozostał w Wielkopolsce, stając się protoplastą tamtejszych rodzin Sulimów, rodzina drugiego zaś

⁷⁸ Kodeks dyplomatyczny Śląska, t. I: 971-1204, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1956, nr 55 i falsyfikaty, nr 112-114.

⁷⁹ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, wyd. 3, Warszawa 2006, s. 109 - zdaniem tego autora polskim rycerzem był także Konrad, syn Dzierżykrajca; T. Jurek, *Obce rycerstwo na Śląsku...*, s. 25 - nie odrzuca takiej możliwości.

⁸⁰ T. Jurek, *Rodowód Pogorzeliów*, Kraków 2006, s. 23, 29 i in. Zdaniem tego autora wszyscy śląscy Pogorzeliowie pochodzą od jednego wspólnego protoplasty, żyjącego w końcu XII wieku, zapewne właśnie od Jarosława - Jaracza, który przebywał wraz z księciem Władysławem na wygnaniu w Altenburgu. Imię dynastyczne Włodzimierz to dowód bliskich kontaktów antenata Pogorzeliów z dworem Władysława Wygnańca. Ich związki rodzinne z wielkopolskim rodem Grzymałów są niejasne.

⁸¹ T. Jurek, *Rotacja elity dworskiej na Śląsku w XII-XIV wieku*, [w:] *Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*, pod red. A. Radziwińskiego i J. Wroniszewskiego, Toruń 1999, s. 9-10.

⁸² M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław i in. 1982, nr A-43, s. 19.

⁸³ J. Bieniak, *Strzesz (Strzeżysław)...*, s. 52. Komes Strzesz w dokumencie łekneńskim z 1152 r. wystąpił w testacji na pierwszym miejscu wśród komesów, w dokumencie lubiąskim zaś - dopiero w środku testacji, po pięciu innych wielmożach, co jest argumentem przeciw identyfikacji obu postaci. Strzesz z otoczenia Bolesława Wysokiego może być jednak identyczny z dostojnikiem tego imienia wpisanym ok. 1195 r. do księgi brackiej opactwa lubińskiego.

w niewiadomym czasie przeniosła się na Śląsk, robiąc kariery w otoczeniu potomków Władysława Wygnańca i zrywając kontakty ze współrodowcami. Rozbicie jednościi rodu mogło nastąpić w efekcie walk, jakie w latach 1142-1146 książę senior Władysław, najstarszy z synów Bolesława Krzywoustego, toczył z młodszymi braćmi. Możliwe, że jedna gałąź wielkopolskiej rodziny możnowładczej, od której wywodzili się Sulimowie, opowiedziała się po stronie juniorów, druga zaś dochowała wierności księciu seniorowi i przeniosła się na Śląsk. Na przykładzie innych śląskich rodzin rycerskich tego czasu nie widać utrzymywania przez ich członków związków z ogólnopolskimi rodami. Były one genetycznie młodsze, o charakterze ściśle dzielnicowym⁸⁴.

W źródłach z XIII w. spotykamy na Dolnym Śląsku kilka osób noszących „rodowe” imiona Sulimów - Strzesz czy Budek, ich przynależność do tego rodu nie jest jednak pewna⁸⁵. 14 II 1289 r. bracia Jakub, Przeclaw, Dzierzek i Piotr, synowie Wincentego Strzeszkowica, wystąpili wraz z matką przenosząc na prawo niemieckie 24 łany flamandzkie we wsi Przeclawice pod Wrocławiem⁸⁶. Jednym ze świadków tego dokumentu był niejaki komes Cherubin z Rożnowa, znany też z dokumentów księcia wrocławskiego Henryka III z lat 1264-1265⁸⁷. Wspominam tu o nim głównie ze względu na imię – Cherubin. Jest to, jak już wspominałem, imię hipotetycznego protoplasty Sulimów wielkopolskich. Być może jego powtórzenie po 100 latach wśród rycerstwa śląskiego to dowód na utrzymanie się tradycji rodowej o przodkach wśród prawdopodobnych dalekich potomków. Na dyplomach śląskich z 2. połowy XIII i początków XIV wieku częściej niż poprzednio wśród świadków pojawiali się bliscy krewni. Przeważały jednak przy ich doborze związki terytorialno-towarzyskie nad krewniaczymi. Dobór świadków podyktowany był troską o realizację postanowień dokumentu. Wyszukiwano więc zwykle świadków wśród zaprzyjaźnionych sąsiadów, klientów i bliżej mieszkających krewnych. Świadkowie potwierdzali przed sądem czynność prawną oraz byli gwarantami podjętych postanowień. Decydujący wpływ na skład listy świadków i dobór konkretnych osób z grona sąsiadów i przyjaciół miał rodzaj sprawy, jakiej dany dokument dotyczył. W przypadku podobnych do tej lokacji wsi w dobrach prywatnych widoczna jest tendencja do dobierania świadków we własnym gronie, np. krewnych osiadłych w najbliższym sąsiedztwie czy ludzi uzależnionych od wystawców⁸⁸. Zachowała się pieczęć wymienionego wyżej Jakuba syna Wincentego z jego herbem.

⁸⁴ T. Jurek, *Rotacja elity*, s. 12.

⁸⁵ *Schlesisches Urkundenbuch. Im Auftrage der Historischen Kommission für Schlesien*, wyd. W. Irgang, t. II, nr 79; *Regesten zur schlesischen Geschichte Namens des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens*, wyd. C. Grünhagen, CDS, t. VII, cz. 2, Breslau 1875, nr 1252; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, nr C-787, s. 186. Być może przedstawicielem tej samej rodziny był Strzesz (*Strese*), brat kustosa katedralnego wrocławskiego Zdzisława, który wystąpił jako świadek na dokumencie Henryka Brodatego wystawionym 21 XII 1234 r. w Brzegu

⁸⁶ *Regesten*, CDS, t. VII, cz. 3, Breslau 1886, nr 2103; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, nr C-342, s. 124, zob. też C-392, C-671, C-684.

⁸⁷ *Regesten*, CDS, t. VII, cz. 2, nr 1177, 1216, 1270; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, nr C-114, s. 84.

⁸⁸ M. Cetwiński, *Świadkowie dokumentów prywatnych na Śląsku w XIII wieku*, [w:] *Genealogia – kręgi zawodowe i grupy interesu w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, pod red. J. Wroniszewskiego, Toruń 1989, s. 47-48, 53-54.

Przedstawia on nie herb Sulima, lecz hełm z gałązkami sosny i szyszkami⁸⁹. Fakt ten stawia pod znakiem zapytania pochodzenie omawianych rodzin śląskich, prawdopodobnych potomków Strzesza, rycerza Bolesława Wysokiego z 1175 r. z rodu Sulimów. Można wytłumaczyć to zawodnością kryterium imionowego, które łączy ze sobą różne osoby, nie koniecznie krewnych, czasem powinowatych czy nawet obcych. Możliwe jest jednak także inne tłumaczenie - śląskie rodziny potomków Strzesza szybciej niż inne traciły kontakt z resztą rodu oraz świadomość wspólnego pochodzenia, czego wyrazem stało się przyjęcie własnych herbów rodzinnych. W chwili, gdy wspomniany rycerz śląski odcisnął na swej pieczęci herb z symbolem sosny, herb Sulima mógł zresztą jeszcze nie istnieć. Jak wiemy, został on zaprojektowany w Małopolsce przed 1325 r.

Imię Strzesz spotykamy w XIII w. także na Górnym Śląsku. W maju 1223 r. w dokumencie biskupa wrocławskiego Wawrzyńca wymieniono anonimową górnośląską wieś, której właścicielami byli Strzesz i Aleksander. Ten pierwszy jest zapewne identyczny z podkomorzym księżnej Wioli – żony księcia opolsko-raciborskiego Kazimierza, znanym z dokumentów z lat 1226-1230⁹⁰. Strzesz należał do grupy kilkunastu rycerzy, którzy darowali dziesięcinę swobodną ze swych majątków klasztorowi norbertanek w Rybniku, co w 1233 r. zatwierdził biskup wrocławski Tomasz⁹¹. Był on wymieniany w źródłach z niejasnym tytułem pretor (1224), jako podkomorzy (1226), podkomorzy księżnej (1228), wreszcie jako komes bez wskazania urzędu (1230), po 1230 r. zniknął ze źródeł. Braćmi tegoż Strzesza byli: Siemian, wojski raciborski, marszałek dworu księcia Mieszka, potem kasztelan raciborski, występujący w latach 1230-1239⁹², Otto – Lassota, komornik, podkomorzy i łowczy, występujący w otoczeniu tegoż księcia w latach 1230-1241⁹³, Przybyśław – komes i podstoli Mieszka raciborskiego, występujący w latach 1223-1269⁹⁴ oraz Jan Sybocic z Prężyny, występujący w 1233 r. Siemian był bratem rodzonym Strzesza, a pozostali wymienieni - braćmi rodzonymi lub stryjecznymi⁹⁵.

T. Jurek, analizując herby rycerstwa śląskiego na miniaturach Kodeksu o św. Jadwidze z 1353 r., dostrzegł podobieństwo między polskim herbem Sulima a herbem śląskiej rodziny Budziwojowiców (von Busewoyów)⁹⁶. Herb ten, znany z licznych barwnych przedstawień począwszy od końca XIV w., prezentował się następująco:

⁸⁹ Tenże, Rycerstwo śląskie, nr C-342, s. 114.

⁹⁰ *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, t. III: 1221-1227, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1964, nr 283, 313; *Schlesisches Urkundenbuch*, t. I, nr 291, 298, 319; M. Cetwiński, M. Cetwiński, Rycerstwo śląskie ..., nr B-208, s. 55, zob. też B. 8; J. Bieniak, *Strzesz (zm. po 1230), podkomorzy księżnej opolskiej Wioli...*, s. 53.

⁹¹ S. Pierzchałanka-Jeskowa, *Dzieje klasztoru w Czarnowasie na Śląsku w wiekach średnich*, „Roczniki Historyczne”, R. 4, 1928, s. 41-42.

⁹² *Schlesisches Urkundenbuch*, t. I, nr 319; tamże, t. II, nr 32, 156, 165; M. Cetwiński, M. Cetwiński, Rycerstwo śląskie ..., nr B-187, s. 51-52; J. Bieniak, *Strzesz (zm. po 1230), podkomorzy księżnej opolskiej Wioli...*, s. 53.

⁹³ *Schlesisches Urkundenbuch*, t. II, nr 1, 32, 165, 166, 174, 226, 424; M. Cetwiński, M. Cetwiński, Rycerstwo śląskie ..., nr B-151, s. 47.

⁹⁴ *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, t. III, nr 283; *Schlesisches Urkundenbuch*, t. II, nr 165, 174, 192; *Regesten*, CDS, t. VII, cz. 2, nr 1327; M. Cetwiński, M. Cetwiński, Rycerstwo śląskie..., nr B-176, s. 49-50, zob. też nr B-227.

⁹⁵ J. Bieniak, *Strzesz (zm. po 1230), podkomorzy księżnej opolskiej Wioli...*, s. 53.

⁹⁶ T. Jurek, *Herby rycerstwa śląskiego na miniaturach Kodeksu o świętej Jadwidze 1353 roku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” t. 3, 1993, s. 19-20 - herb 5.

„w polu szachowym czerwono-srebrnym pięciorzędowym w siedem cegieł (lub gon-tów), głowica błękitna, w której głowa orła złota. Helm z labrami z pokryciem szachowanym czerwono-srebrnym, a z podbiciem złotym zapewne. Klejnot: głowa orła jak w polu tarczy”⁹⁷. W Kodeksie o św. Jadwidze widzimy nieco inną odmianę tego herbu - herb dwudzielny w pas, w polu górnym błękitnym biała głowa orła w koronie, w polu dolnym - biało-czerwona szachownica. Na najstarszej znanej pieczęci z 1353 r. występuje bardziej archaiczna wersja tego herbu - w miejscu szachownicy w dolnym polu znajdują się trzy kamienie w rozstrój, w układzie 2:1, czyli identycznym jak w herbie Sulima. Nie są uchwytne źródłowo żadne związki majątkowe łączące oba rody, choć ich dalekie pokrewieństwo sięgające połowy XII w. wydaje się możliwe. Być może podobieństwo między herbami polskich Sulimów i śląskich Budziwojowiców nie było przypadkowe, lecz stanowiło celowe nawiązanie, ostatni już ślad świadomości genealogicznej o wspólnym pochodzeniu obu rodów.

T. Jurek jako najstarszego antenata tej rodziny wskazał Budziwoja Więcymiro-wica, jednego z patronów kościoła w Bytomiu, działającego na początku XIII stulecia. Genealogię śląskich Budziwojowiców da się dokładnie odtworzyć począwszy od 1289 r.⁹⁸. Moim zdaniem, żyjący w połowie XII w. Więcymir, ojciec Budziwoja, mógł być rodzonym bratem komesa Strzesza z 1175 r. Ślascy Budziwojowice byli znaczącą rodziną możnowładczą. Mieli znaczne dobra wokół Chojnowa i Legnicy, w tym w samym mieście, należeli do bliskiego otoczenia książąt. Na przełomie XIII i XIV w. bracia Bronisław, Marcin, Klemens i Zwola Budziwojowice robili kariery na dworze księcia Henryka Głogowskiego. Bronisław był kasztelanem chojnowskim (1292), Marcin zaś marszałkiem dworu (1296), bracia uzyskali książęce nadanie w Wielkopolsce. Po 1304 r. ta gałąź Budziwojowiców przeszła na służbę książąt wrocławskich. W połowie XIV w. inni Budziwojowice należeli do zamożnych i wpływowych wasali książąt legnickich Bolesława III i Wacława oraz Ludwika brzeskiego⁹⁹.

W związku z walkami, jakie toczył książę wrocławski Henryk Brodaty z Konradem Mazowieckim o schedę po Leszku Białym i Władysławie Laskonogim w latach 1228-1236¹⁰⁰, pozostaje polityka osadnicza Henryka na pograniczu Małopolski i Wielkopolski. Osadzał on na prawie rycerskim drobne rycerstwo śląskie i budo-wał umocnienia obronne, chcąc zapewnić lepszą ochronę pogranicza od strony wrogich mu Konrada i Władysława Odonica. Terenem tej kolonizacji było przede wszystkim pogranicze ziemi krakowskiej i wiślickiej na północ od Krakowa, aż po Skałę i Przeginię, pod Ogrodzieńcem i nad środkowym Dunajcem oraz pogranicze ziemi sandomierskiej od strony Mazowsza. Apogeum tej akcji osadniczej to 1231 r. Niektórzy autorzy wskazują, że tą drogą trafiły do Małopolski także niektóre drob-

⁹⁷ J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa...*, s. 93 - pod nazwą Bużewoj.

⁹⁸ T. Jurek, *Herby rycerstwa śląskiego...*, s. 19.

⁹⁹ Tenże; *Dziedzic Królestwa Polskiego...*, s. 171.

¹⁰⁰ O walkach tych zob. np. B. Zientara, *dz. cyt.*, s. 325 i in.; B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada I księcia mazowieckiego*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, R. 76, 1971, z. 1, s. 5-63; J. Szymczak, *Udział synów Konrada I Mazowieckiego w realizacji jego planów politycznych*, „Rocznik Łódzki”, t. 29, 1980, s. 9-53; M. Przybył, *dz. cyt.*, s. 151-153.

norycerskie rodziny z rodu Sulimów, wywodzące się ze Śląska. Dotyczyło to także niektórych rodzin z rodów Kołomaszów, Czewojów, Gieraltów, Opalów, Przeginiów i Pilawitów. Niektóre z tych rodzin zrobiły później karierę w Małopolsce, większość jednak pozostała na szczeblu włodyków¹⁰¹. Obecność Sulimów na Śląsku w początkach XIII w. nie jest dostatecznie potwierdzona w źródłach, co czyni tę hipotezę słabą. J. Rajman, badający pogranicze śląsko-małopolskie, zauważył zjawisko osadzania rycerstwa w pogranicznych kasztelaniach w celach obronnych i skupisko drobnego, szeregowego rycerstwa wokół Olkusza. Tereny pograniczne po obu stronach granicy zasiedlała ludność napływająca z centrum¹⁰². Analogiczną akcją osadniczą, jak Henryk Brodaty, prowadził także po swojej stronie granicy, Konrad Mazowiecki. Nad Nidą i Nidzią osadzał on drobne rycerstwo mazowieckie i kujawskie, jednocześnie sprowadzając na pogranicze Mazowsza rycerstwo z innych dzielnic¹⁰³. Być może efektem tych akcji osadniczych z 1. połowy XIII w. było dalsze rozproszenie rodu Sulimów.

Pierwsi Sulimowie małopolscy.

Kryterium imionowe jako pierwszego pewnego przedstawiciela tego rodu w stołecznej dzielnicy wskazuje Strzesza (Strzeszka) – dostojnika występującego w otoczeniu Leszka Białego¹⁰⁴. Uznaje się go za ojca potwierdzonego Sulimczyka - sędziego krakowskiego Wawrzyńca Strzeszkowica (zm. ok. 1290 r.)¹⁰⁵, antenata dobrze znanej małopolskiej rodziny Charbinowskich¹⁰⁶. Strzeszek był stolnikiem księcia krakowskiego Leszka Białego w latach ok. 1210-1217, cześnikiem krakowskim tegoż księcia w latach 1223-1227, wreszcie cześnikiem sandomierskim Bolesława Wstydlwego w latach 1228-1229, zmarł po 1234 r. Odgrywał on znaczącą rolę na dworach dwóch kolejnych książąt. Strzeszek utrzymywał własny dwór i posiadał urzędników, z których wymieniony został w 1228 r. jego cześnik Bogu-

¹⁰¹ W. Semkowicz, *Włodycy polscy na tle porównawczem słowiańskim*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 22, 1908, s. 597-598, 607; M. Łodyński, *Polityka Henryka Brodatego i jego syna w latach 1232-1241*, „Przegląd Historyczny”, t. 14, 1912, s. 20; B. Zientara, *dz. cyt.*, s. 325.

¹⁰² J. Rajman, *Pogranicze śląsko - małopolskie w średniowieczu*, Kraków 1998, s. 134, 141-142, 179.

¹⁰³ W. Semkowicz, *Przyczynki dyplomatyczne wieków średnich*, s. 41-42; B. Zientara, *dz. cyt.*, s. 307.

¹⁰⁴ KDKK, t. I, nr 13-15; KDP, t. III, nr 13; KDM, t. I, nr 10, 12; t. II, nr 387, 389, 395, 401, 487; *Diplomata monasterii Clarae Tumbae prope Cracoviam*, wyd. E. Janota, F. Piekosiński, Kraków 1865, nr 1; *Nieznane dokumenty Leszka Białego z lat 1217 i 1222*, wyd. J. Mitkowski, „Kwartalnik Historyczny”, R. LII, 1938, nr 1, s. 646, nr 2, s. 654.

¹⁰⁵ J. Wroniszewski, *Strzesz (zm. po 1235), cześnik sandomierski...*, s. 53. Autor zauważa słusznie, że ojcem Wawrzyńca mógł być też inny Strzesz, syn Budziwoja (wyst. 1220).

¹⁰⁶ O genealogii Charbinowskich w XIV-XV wieku zob. m.in.: K. Piotrowicz, *Charbinowski Bartosz (Bartosz z Charbinowic, Ogrodzieńca, Wierchosławic), podkomorzy sandomierski*, PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 263; S. Szczur, *Negocjatorzy unii Polski z Litwą i ich kariery*, „Analecta Cracoviensia”, t. 19, 1987, s. 190; F. Sikora, *dz. cyt.*, passim; J. Tęgowski, *Skarga społeczności Ormian lwowskich z powodu raptus puellae. (Przyczynek źródłowy do poznania Sulimów małopolskich)*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, Toruń 1996, s. 287-289; J. Wroniszewski, *Szlachta ziemi sandomierskiej w średniowieczu. Zagadnienia społeczne i gospodarcze*, Poznań-Wrocław 2001, s. 30-33.

fałek¹⁰⁷. Wspomniany dostojnik był prawdopodobnie jednym z pierwszych rycerskich właścicieli wsi Wierzchosławice i fundatorem tamtejszej parafii pod wezwaniem św. Wojciecha, której powstanie datuje się na okres przed połową XIII w.¹⁰⁸

Wymieniony w akcie sprzedaży Charbinowic Stefan, syn Iwona i ojciec Katarzyny, mógł być stryjecznym bratem miecznika Klemensa. Używane w tej rodzinie imię Iwo świadczy o ich powinowactwie z małopolskimi Odrowążami. Także tę rodzinę właścicieli Charbinowic zaliczam bez cienia wątpliwości do rodu Sulimów. Najbliższym wspólnym przodkiem obu rodzin mógł więc być wspomniany Strzesz – cześnik Leszka Białego i jego syna. Być może był on nie tylko ojcem Wawrzyńca Strzeszkowica i Dobrosława (wyst. 1230), ale także Iwona z Charbinowic. Nie da się jednak wykluczyć i innej możliwości. Katarzyna, córka Stefana Iwonowica, nazywając w 1278 r. miecznika Klemensa swym stryjem (*patruus*), mogła użyć tego określenia jedynie w znaczeniu współrodowca. Należąca do tego samego rodu Sulimów rodzina Klemensa - nabywcy Charbinowic już wcześniej działała na terenie Małopolski, w kasztelanii wislickiej.

K. Mosingiewicz za ojca cześnika Strzesza uznał niejakiego komesa Budziwoja, który w 1220 r., wraz z synami Strzeszem i Wyszem (Wizonem), zrzekł się praw do wsi Glewo pod Krakowem, o którą pozywał Mikołaja Polaninowicza¹⁰⁹. Ów Budziwój, właściciel Świniarska (1214), był wojskim biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża (1222), komornikiem wojewody krakowskiego Pakosława Awdańca (1224-1228), wreszcie sędzią krakowskim (1229). Kryterium chronologiczne moim zdaniem czyni tę filiację mało prawdopodobną, ponieważ obu rycerzy dzieli zbyt mały dystans wiekowy, wydaje się wątpliwe, aby ojciec rozpoczął karierę urzędniczą później niż syn. Imię Budziwoj nie zaliczało się do zestawu imion rodowych Sulimów znanych z późniejszego okresu, choć mogłoby być elementem łączącym Sulimów ze, wspomnianą wyżej, śląską rodziną Budziwojowiców. Z identyfikacją Strzesza, syna Budziwoja ze Strzeszkiem, późniejszym cześnikiem sandomierskim nie zgodził się także J. Bieniak¹¹⁰. Mogli być oni jednak spokrewnieni w nieco dalszym stopniu. Komes Budziwoj nadał bozogrobcom miechowskim wieś *Goreslauice* (zapewne Gorysławice koło Wiślicy)¹¹¹. Zachowała się owalna pieczęć Budziwoja ze znakiem **II**¹¹².

Dawna literatura, uznawana za wiarygodną także przez nowszych autorów, wymieniła jeszcze jego dalszych przodków. Ojcem Budziwoja miał być Wysz, rycerz Kazimierza Sprawiedliwego, świadek dokumentu wystawionego w Opatowie

¹⁰⁷ *Urzednicy malopolscy XII-XV wieku. Spisy*, opr. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P.K. Wojciechowski, B. Wyzomska, [w:] *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, t. IV, z. 1., Wrocław-Warszawa-Kraków 1990, nr 405, nr 79, nr 712; J. Wroniszewski, *Strzesz (zm. po 1235), cześnik sandomierski...*, s. 53.

¹⁰⁸ F. Kiryk, F. Sikora, *Zarys dziejów parafii wierzchosławickiej*, [w:] *Wierzchosławice...*, s. 184.

¹⁰⁹ *Diplomata monasterii...*, nr 1; KDS, t. II: 1205-1220, wyd. K. Małczyński, A. Skowrońska, Wrocław 1959, nr 225; K. Mosingiewicz, *dz. cyt.*, s. 87.

¹¹⁰ J. Bieniak, *Strzesz (Strzeżysław) ...*, s. 53.

¹¹¹ KDM, t. II, nr 375; T. Giergiel, *dz. cyt.*, s. 110.

¹¹² F. Piekosiński, *Rycerstwo polskie wieków średnich*, t. III: *Rycerstwo małopolskie w dobie piastowskiej*, Kraków 1901, s. 23, 211 - widział w tym znaku skandynawski znak runiczny Sol, co odrzuciła nowsza literatura.

12 IV 1189 r.¹¹³, posesor dóbr w kasztelanii wiślickiej¹¹⁴. Można jeszcze dodać do tej listy hipotetycznych antenatów małopolskich Sulimów Cherubina z Wysokiej, ojca Jana (1228). Lambert, brat Cherubina z Wysokiej (*de Wyszokye*), który nadał klasztorowi jędrzejowskiemu część wsi Brzezie koło Tarczku, to zdaniem W. Semkowicza także antenat Sulimów. Według J. Wroniszewskiego wspomniany Lambert nie był przodkiem małopolskich Rawiczów z Wysokiej, a w źródle chodzi zapewne o inną wieś tej nazwy w parafii Kielczyna lub Szczyglice¹¹⁵. Jego synowie – Jan i Stefan sprzedali klasztorowi wąchockiemu wieś Kamień w parafii Sandomierz (1260)¹¹⁶. Chronologia występowania pozwala uznać Lamberta i Cherubina z Wysokiej za braci rodzonych lub stryjecznych Strzesza, cześnika Leszka Białego, którego uznają za pierwszego historycznego Sulimczyka małopolskiego. O związkach pozostałych wymienionych rycerzy z późniejszymi Sulimami nie da się jednak nic więcej powiedzieć. Nie są także uchwytnie źródłowo związki majątkowe tego rodu z którąś ze wspomnianych wsi małopolskich (Goryslawice, Glewo, Świniarsko, Wysoka). Konstrukcja ta musi więc pozostać hipotezą.

Według bulli papieża Eugeniusza IV z 1441 r., dwaj wielmoże - Strzeżysław i Wrocisław, ufundowali za czasów Bolesława Kędzierzawego (a więc w latach 1146-1173), klasztor norbertanów w małopolskim Brzesku – Hebdowie nad Wisłą, nadając klasztorowi Brzesk i 6 okolicznych wsi¹¹⁷. Stanisław Kuraś, Jerzy Rajman oraz Józef Dobosz uznali tę późną tradycję za wiarygodną¹¹⁸. Jedyne Czesław Deptuła cofnął fundację tego klasztoru do czasów Władysława Wygnańca (1138-1146), za fundatora uznając samego księcia¹¹⁹. Klasztor w Brzesku stał się pełnoprawnym opactwem od czasów biskupa Iwona Odrowąza (1218-1229). Fundację tę pozostali autorzy datują na 1149 r., zgodnie z XVIII-wiecznymi katalogami opatów, odnotowujących jako pierwszego z nich - Wojsława (Wosolana) ustanowionego właśnie około tego roku. Strzesz i Wrocisz byli także obecni przy innych fundacjach klasztornych i nadaniach dla benedyktynów we Wrocławiu oraz kanoników regularnych w Czerwińsku. Patronat nad kościołem w Starym Brzesku należał w XV wieku do okolicznej szlachty (m.in. Gierałtów z Wojsławic), wśród której nie widać jednak Sulimów¹²⁰. Nie mieli oni później dóbr dziedzicznych w najbliższym sąsiedztwie Brzeska. Na podstawie tego samego kryterium imionowego i prawa patronatu pró-

¹¹³ KDKK, t. I, nr 4.

¹¹⁴ W. Semkowicz, *O początkach rodu Sulima...*, s. 4-8; F. Piekosiński, *Rycerstwo polskie...*, t. III, s. 16, 23, 27-28, 28-29, 154-155, 198, 210-211; *Nieznane dokumenty Leszka Białego...*, s. 646-648, 654; T. Giergiel, *dz. cyt.*, s. 104-105, 110-111.

¹¹⁵ J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów. Współrodowcy Warszawiców i Grotowiców*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, R. 86, 1994, z. 1, s. 59-60.

¹¹⁶ KDKK, t. I, nr 61.

¹¹⁷ KDM, t. IV, nr 1405. Były to wsie: Drwenia, Miodary, Gonów, Mniszów, Nękanowice, Hebdów, Szarbie i Górka.

¹¹⁸ S. Kuraś, *Katalog opatów klasztoru premonstratenskiego w Brzesku – Hebdowie 1179-1732*, „Nasza Przyszłość”, t. 9, 1959, s. 39 i in.; J. Rajman, *Początki opactw norbertańskich w Strahowie i Brzesku*, „Nasza Przyszłość”, t. 78, 1992, s. 16 i in.; J. Dobosz, *op. cit.*, s. 404.

¹¹⁹ Cz. Deptuła, *Monasterium Bethleem. Wokół misji biskupa Henryka Zidka i początków opactwa w Brzesku*, „Roczniki humanistyczne”, t. 18, 1970, s. 34 i in.

¹²⁰ J. Rajman, *dz. cyt.*, s. 16.

bowano więc zaliczyć założycieli klasztoru do rodu Gierałtów¹²¹ albo Czewojów¹²². Być może byli oni jednak Sulimami, zwłaszcza ów Strzeżysław (Strzesz ?)¹²³. Jeśli przyjmujemy taką identyfikację rodową, byłby to dowód na osiadłość pierwszych przedstawicieli Sulimów w ziemi krakowskiej już około połowy XII w. i bardzo wczesny podział tego rodu na odrębne gałęzie genealogiczne osiadłe w kilku dzielnicach Polski.

Nie mamy pewności, co do pokrewieństwa obu fundatorów klasztoru w Brzesku - Hebdowie. Najczęściej uważa się ich za rodzonych braci, nie rozdzielonych jeszcze majątkowo, możliwa jest jednak także inna forma pokrewieństwa między nimi, bliskie powinowactwo, a nawet przynależność do zupełnie różnych rodów¹²⁴. Być może wspomniany Wrocisław jest identyczny z Wrociszem, świadczącym na dokumencie Bolesława Kędzierzawego we Wrocławiu 22 VI 1149 r.¹²⁵ oraz Wrocisławem – ojcem niejakiego Włodzimierza Wrocisławica – Lacha, dowódcy wojskowego działającego w latach 1167-1173 na Rusi w służbie książąt Rościsława i Mścisława¹²⁶. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na rzadkie imię Włodzimierz - Włodek, które należało do zestawu imion rodowych Sulimów wielkopolskich i łączyckich w XV w.

Jeśli odrzucimy hipotezę o przynależności fundatorów klasztoru w Brzesku - Hebdowie do rodu Sulimów, trzeba by poszukać okoliczności politycznych tłumaczących geograficzne rozproszenie tego rodu w okresie nieco późniejszym. Moim zdaniem, Sulimowie mogli przybyć do Małopolski z Wielkopolski wraz z Mieszkiem III Starym w czasie jego pierwszych, krótkich rządów w Krakowie (1173-1177)¹²⁷. W 1153 r. prawdopodobny Sulima - komes Strzesz wystąpił w dokumencie komesa Zbyluta dla klasztoru łekneńskiego w dzielnicy Mieszka. Z braku źródeł nie da się odtworzyć, być może dramatycznych okoliczności tej migracji ani postawy jaką przyjął badany przez nas ród i jego polityczni przywódcy wobec poszczególnych Piastowiców rywalizujących między sobą o gród na Wawelu i autorytet seniora. Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem w bardzo nieprzychylny spo-

¹²¹ W. Semkowicz, *O początkach rodu Geraltów i fundacji klasztoru norbertanek w Brzesku*, „Miesięcznik Heraldyczny”, t. 2, 1909, s. 17-23; J. Dobosz, *dz. cyt.*, s. 404 - ostrożnie - „ród nieznaną, może Geraltowie”.

¹²² F. Piekosiński, *Rycerstwo polskie wieków średnich*, t. II, Kraków 1896, s. 274.

¹²³ J. Bieniał, *Strzesz (Strzeżysław)...*, s. 52. Autor utożsamia Strzeżysława - współfundatora klasztoru w Brzesku ok. 1149 r. z komesem Strzeszem, świadkiem dokumentu Zbyluta dla cystersów łekneńskich z 1152-1153 r. Sądzę, że były to raczej dwie różne osoby, choć współczesne sobie i blisko ze sobą spokrewnione.

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ KDS, t. I, nr 25.

¹²⁶ M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, nr A-52, s. 21.

¹²⁷ S. Smolka, *dz. cyt.*, s. 283-359; M. Przybył, *Mieszko III Stary...*, s. 70-76, 84-88. Najbardziej prawdopodobne wydają się lata 1173-1177, choć Mieszko kilkakrotnie zajmował Kraków także później - w latach 1191 i 1201-1202.

sób przedstawia urzędników księcia Mieszka otaczających go w czasie pierwszych rządów w Krakowie¹²⁸. Być może w gronie tych urzędników byli Sulimowie.

Jeśli wierzyć mistrzowi Wincentemu, w chwili zamachu stanu w Krakowie, Mieszka opuścili nawet najbliżsi współpracownicy, przyłączając się do spiskowców, którzy wynieśli na tron Kazimierza Sprawiedliwego: „*Garną się do niego [Kazimierza] ludzie wszelkiego wieku, uwielbia go wszelki stan, dostojność każda cześć oddaje. Również bramy miasta, choć zabezpieczone niezwyciężoną strażą, bez wezwania stają otworem, a z zamku wybiegają ci, których Mieszko przeznaczył do obrony miasta, i wszyscy biją czołem u podnóżka Kazimierza*”¹²⁹. Hipotetyczny Sulima - wspomniany już Wysz starszy w 1189 r. wystąpił w otoczeniu nowego pana Małopolski - Kazimierza Sprawiedliwego. Uzyskał on u schyłku XII w., zapewne w drodze książęcego nadania, wsie w kasztelanii wiślickiej stanowiące później główną podstawę majątkową dóbr Sulimów w Małopolsce. Jak już wspominałem, na stronę wrogów księcia Mieszka Starego około 1177 r. przeszedł także ówczesny biskup poznański - Cherubin¹³⁰, także hipotetyczny Sulimczyk.

Nie wiemy, czy Sulimowie zaliczali się do współpracowników Władysława Laskonogiego podczas jego krótkich rządów w Krakowie (1202-1206), brak bowiem dokumentów książęcych z tych lat¹³¹. Wspomniany już cześnik Strzeszek rozpoczął karierę urzędniczą na dworze Leszka Białego w 1206 r., a więc z chwilą wygnania Laskonogiego z Krakowa przez możnych małopolskich. Dowodzi to wtopienia się Sulimów w lokalne środowisko możnowładcze już w tym okresie. Zapewne uzyskali oni dobra w Małopolskie i weszli w układy towarzyskie i matrymonialne z miejscowym rycerstwem, zdobywając sobie także przychyłność nowych władców Małopolski, pochodzących z młodszej linii Piastów. Strzeszek, antenat Sulimów małopolskich, odgrywał znaczącą rolę na dworze księcia krakowskiego Leszka Białego: uczestniczył w ogólnopolskiej krucjacie do Prus, brał udział w wiecach Leszka w Rozegrochu, Suchedniowie (1224) i Korytnicy (1227), w imieniu księcia rozgraniczał włości i prowadził inne czynności procesowe, był wymieniany na listach świadków zaraz po najwyższych urzędnikach¹³². Na wiecach w Krakowie w grudniu 1227 r. i w Skaryszewie w marcu 1228 r. obradowano nad planem objęcia władzy w Krakowie przez Konrada Mazowieckiego. W obradach tych nie brał udziału cześnik sandomierski Strzesz, który dochował wierności księżnej wdowie Grzymisławie i jej synowi Bolesławowi. Ostatecznie 5 maja 1228 r. na zjeździe w Cieni podjęto decyzję o pojednaniu z Władysławem Laskonogim i oddaniu mu władzy w Krakowie oraz rządów opiekuńczych nad małoletnim Bolesławem Wsty-

¹²⁸ *Mistrza Wincentego...*, s. 184. „*Trzoda owiec to lud dzielnicy [krakowskiej]. Do pasienia jej wyznaczyłeś nie pasterzy, lecz wrogów, którzy dbają o własne korzyści, nie [o dobro] trzody (...). Ty wokół wodzisz psy wściekłe, to jest okrutnych urzędników, których nie trzymasz w korbach, lecz uwolniwszy ich na twój rozkaz z więzów karności pozwalasz im na wszystkie strony szaleć. Ci z okrutną zaciekłością jadłowitymi ukąszeniami ustawicznie pastwią się nad znekanaą zupełnie trzodą. I zdaje się nic nie pragną innego, jak tylko poszarpać gardła trzody i nasycić się jej krwią*”.

¹²⁹ Tamże, s. 192.

¹³⁰ M. Przybył, *Mieszko III Stary...*, s. 126.

¹³¹ Tenże, *Władysław Laskonogi, książę wielkopolski 1202-1231*, Poznań 1998, s. 66-70.

¹³² J. Wroniszewski, *Strzesz (zm. po 1235), cześnik sandomierski...*, s. 53-54.

dliwym. Laskonogi wydał przy tej okazji dwa ważne przywileje dla dostojników świeckich i duchowieństwa. W zjeździe w Cieni wziął udział Sulimczyk Strzesz. Około 12 maja 1228 r. książę gnieźnieński Władysław Laskonogi po raz ostatni zasiadł na tronie krakowskim, w pokojowy sposób już latem przekazując rządy i ciężar walki z Konradem Mazowieckim Henrykowi Brodatemu, księciu śląskiemu, który pokonał Konrada w bitwach pod Skalą, Międzybożem i Wrocierzem, wypierając Konrada z Małopolski¹³³. Strzeszek brał udział w kilku wiecach książęcej Grzymisławy, m.in. w 1229 r. pod Wierzbicą. Pozostał on do końca wierny Bolesławowi Wstydliwemu i jego matce, mimo ograniczenia ich władzy w księstwie sandomierskim przez Konrada Mazowieckiego w 1230 r. Pozostał także w otoczeniu młodego księcia po zwróceniu mu Sandomierszczyzny przez Henryka Brodatego w latach 1234-1235¹³⁴.

Przypuszcza się, że właśnie od imienia cześnika Strzesza może pochodzić nazwa wsi Strzeszkowice w dawnym powiecie sandomierskim, w parafii Szaniec, która jeszcze w XV w. pozostawała częściowo w ręku Sulimów¹³⁵. Podobne pochodzenie mają nazwy dwóch innych wsi sandomierskich: Strzyżowice - dawniej Strzeżowice (gmina Modliborzyce) i Strzyżów - dawniej Strzeżów (gmina Drzewica)¹³⁶. Od imion innych protoplastów Sulimów małopolskich, może braci lub nieznanych synów czy wnuków Strzesza, pochodzą zapewne nazwy wsi: Wawrowice (od Wawrzyniec – Wawer), Wierzchosławice (od Wierzchosław – Wirzchosław) i Klimontowo (od Klimunt – Klemens)¹³⁷. Wsie te znajdowały się w XIV-XV w. w ręku różnych rodzin herbu Sulima¹³⁸. Do protoplastów Charbinowskich, czyli pierwszych Sulimów małopolskich należały zapewne, oprócz Charbinowic i Wierzchosławic, także wsie: Krzczonów koło Wiślicy i Rzemienowice koło Opatowca, ponieważ dziesięcinami z tych wsi uposażona była XIII-wieczna parafia w Wierzchosławicach¹³⁹. Nazwa Krzczonowa pochodzi prawdopodobnie od imienia innego antenata Charbinowskich – Krzczona czyli Krystyna¹⁴⁰.

Można przypuszczać, że wszystkie, lub prawie wszystkie, późniejsze rodziny Sulimów małopolskich pochodzą od wspólnego przodka, żyjącego nie wcześniej niż na przełomie XII i XIII w., może właśnie od Strzesza, cześnika Leszka Białego. F. Sikora popiera tezę o bliskim pokrewieństwie małopolskich rodzin Sulimów licznymi dowodami¹⁴¹. Kryterium majątkowe – wspólne prawa do wsi Krzczonów w Wiślickiem, których dowodzili przeciw arcybiskupowi gnieźnieńskiemu Mikołajowi Kurowskiemu w 1406 r., wskazuje na dosyć bliskie związki rodzinne łączące Charbinowskich z inną znaną rodziną Sulimów małopolskich – Gamratami z Kli-

¹³³ B. Zientara, *Henryk Brodaty...*, s. 293-298; M. Przybył, *Władysław Laskonogi*, s. 147-151.

¹³⁴ J. Wroniszewski, *Strzesz (zm. po 1235), cześnik sandomierski...*, s. 54.

¹³⁵ K. Mosingiewicz, *dz. cyt.*, s. 87.

¹³⁶ M. Kamińska, *dz. cyt.*, cz. 2, s. 192.

¹³⁷ F. Sikora, *dz. cyt.*, s. 48.

¹³⁸ Tamże, s. 43 in., K. Mosingiewicz, *dz. cyt.*, s. 87-88.

¹³⁹ F. Sikora, *dz. cyt.*, s. 43

¹⁴⁰ Tamże, s. 48.

¹⁴¹ Tamże, s. 44, 50 i in.

montowa¹⁴². Przodkiem Gamratów i pierwszym właścicielem dóbr rodowych w powiecie sandomierskim wokół Klimontowa, był u schyłku XIII w. wspomniany już Klemens syn Wawrzyńca, znany także jako przodek Charbinowskich¹⁴³.

Rodziny Gamratów i Charbinowskich łączy ponadto postać Franciszka kustosza kolegiaty św. Michała na Wawelu. Wystąpił on jako świadek i zapewne też krewny, we wspomnianym już dyplomie kupna sołectwa w Bogucicach przez komesa Jakuba z Krzczonowa w 1325 r.¹⁴⁴ Pieczęć tego duchownego z herbem Sulima po jego śmierci odziedziczył Zawisza Gamrat z Kowali, późniejszy kasztelan sądecki (1354-1366) i kasztelan wojnicki (1366-1376) protoplasta tej rodziny Sulimów małopolskich¹⁴⁵. Jeden z Gamratów - Stanisław z Klimontowic, kasztelan połaniecki, w trakcie unii horodelskiej 1413 r. adoptował do herbu Sulima litewski ród Rodywiła, przenosząc ten herb na wschód¹⁴⁶.

Posiadanie przez Charbinowskich działu we wsi Strzeszkowice (obecnie Strzyżowice) w dawnym powiecie sandomierskim – osadzie gniazdowej przodków miecznika Klemensa, dowodzi z kolei związków rodzinnych tej rodziny z sąsiadami i współrodowcami – Sulimami ze Strzeszkowic oraz z rodziną Łyczków z Ryglic. Jan Łyczko wystąpił bowiem w 1443 r. jako dziedzic Strzeszkowic¹⁴⁷. Piotr Łyczko z Ryglic w 1428 r. dowiódł przed sądem swej przynależności do rodu Sulimów a jego świadkami w procesie o naganę szlachectwa byli Stanisław i Jan Gamratowie z Klimontowa¹⁴⁸.

Sulimowie ze Strzeszkowic wywodzili się być może od Strzesza, kasztelana połanieckiego (ok. 1280-1284/1285)¹⁴⁹. Kryterium imionowe i chronologia występowania pozwalają widzieć w nim wnuka wspomnianego Strzeszka, cześnika Leszka Białego i Bolesława Wstydliwego. Możliwe, że był on synem Dobrosława Strzeszkowica, wymienionego w 1230 r. Rozpoczął karierę zapewne jako komornik księżnej Kingi w 1272 r., występując tu pod imieniem Strzesław. Z dworu księżnej awansował około 1280 r. na urząd kasztelana połanieckiego. Zapewne nie wziął udziału w buncie części rycerstwa małopolskiego przeciw Leszkowi Czarnemu w 1285 r. Zniknął ze źródeł po tej dacie, możliwe, że, jak sądzi J. Wroniszewski, poległ w bitwie pod Bogucicami 3 maja 1285 r.¹⁵⁰ Wdowa po tym Strzeszku przed

¹⁴² *Słownik polszczyzny XVI wieku*, pod red. M.R. Mayenowej, t. VII, Wrocław 1973 – tak objaśnia znaczenie przydomka rodzinnego Gamrat: „rozwiązły męzczyzna, kobieciarz, uwodziciel, kochanek (...) lekkoduch, lobuz, hultaj (...) synonimy – cudzołóżnik, fryjerz, gach, kurewnik, miłośnik, nalożnik, nieczysty, nierządnik, posobnik, rozpusztinik, sprosinek, szkortarz, szkortator, wszetecznik”. O rodzinie Gamratów zob. też: A. Kamiński, *Gamrat Jan z Klimontowa, h. Sulima († po r. 1434), starosta biecki*, PSB, t. 7, Kraków 1948, s. 263-264; T. Słowikowski, *Gamrat Stanisław Herbu Sulima*, PSB, t. 7, Kraków 1948, s. 266-267.

¹⁴³ J. Wroniszewski, *Szlachta ziemi sandomierskiej...*, s. 33.

¹⁴⁴ KDKK, t. I, nr 135.

¹⁴⁵ KDKK, t. I, nr 27 – użycie pieczęci kustosza Franciszka przez Zawiszę; *Urzednicy malopolscy...*, nr 1026, s. 235, nr 1134, s. 255.

¹⁴⁶ J. Długosz, *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, oprac. D. Turkowska, ks. 11, Warszawa 2000, s. 19, 328; W. Semkowicz, *O litewskich rodach bojarских zbratanych z szlachta polską w Horodle 1413 r.*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, t. IX, 1928-1929, s. 251-252.

¹⁴⁷ F. Sikora, *dz. cyt.* s. 50.

¹⁴⁸ *Nieznane zapiski heraldyczne z ksiąg wiślickich*, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1907, nr 36, s. 15.

¹⁴⁹ *Urzednicy malopolscy...*, nr 652, s. 159.

¹⁵⁰ J. Wroniszewski, *Strzesz (Strzeszek, Strechlaus, Strzlaus, Strezco) (zm. 1284/5)...*, s. 54.

1288 r. dokonała darowizny siedliska z winnicą w Sandomierzu na rzecz dominikanów sandomierskich. Nie są znane jego dobra ziemskie, co czyni tę identyfikację bardzo niepewną¹⁵¹. Hipoteza o przynależności kasztelana połanieckiego do antenatów Sulimów ze Strzeszkowic bazuje na kryterium imionowym (utrzymanie się imienia Strzesz w Małopolsce tylko w tej rodzinie) oraz na podobieństwie karier urzędniczych z kolejnym Strzeszem - podsędkiem sandomierskim (1341-1342), piśzącym się ze Strzeszkowic i Unikowa w ziemi wiślickiej¹⁵².

Akcja skupywania wsi Charbinowskich – Nagoszyna, Zassowa, Borowa i Wiewiórki przez słynnego i bogatego rycerza Zawiszę Czarnego w latach 1419-1423 od braci Jana z Zassowa oraz Klemensa z Wiewiórki, może świadczyć o ich pokrewieństwie. 30 sierpnia 1426 r. sąd ziemski sandomierski na rokach w Wiślicy rozstrzygnął spór o wieś Zasów i ½ Nagoszyna z rodzonym bratem zbywcy - Mikołajem z Róży, na korzyść Zawiszy Czarnego. Po niedotrzymaniu terminu wykupu kwestionowane dobra pozostały w ręku Zawiszy¹⁵³. Zawisza, dysponując znaczną fortuną pieniężną, dążył do stworzenia odpowiadających jego pozycji dóbr ziemskich w południowej Małopolsce, dogodnie położonych z związku z karierą polityczną i dworską rozwijaną w Krakowie i Budzie. Akcję budowy „władztwa terytorialnego” rozpoczął od przejęcia starych dóbr rodowych w kluczu zassowskim. Plan ten nie był możliwy do zrealizowania w rejonie sandomierskiego Garbowa, gdzie dobra Sulimów były niewielkie i rozdrobnione a rodzina została zepchnięta do dóbr nabytych po kądzieli¹⁵⁴.

J. Wroniszewski nie ma żadnych wątpliwości w kwestii pochodzenia Zawiszy Czarnego od potwierdzonego przodka Charbinowskich - Klemensa, syna Wawrzyńca, właściciela Zassowa od 1291 r.¹⁵⁵ Bezpośredni przodkowie Zawiszy Czarnego nie są jednak znani¹⁵⁶. Nie wytrzymuje konfrontacji ze źródłami dawna hipoteza Adama Bonieckiego o pochodzeniu Zawiszy Czarnego z rodziny kasztelana konarskiego krakowskiego Mikołaja z Grodziny (1388-1392)¹⁵⁷. Ojcem Zawiszy był nieznany bezpośrednio ze źródeł Mikołaj z Garbowa (zm. przed 1397 r.), zaś dziadkiem – rycerz Stefan z Garbowa (występujący w latach 1377-1381). W 2. połowie XIV w. sandomierski Garbów trafił do rodu Sulimów w wyniku dziedzicze-

¹⁵¹ Autor uznał, że brak przekonujących przesłanek dla identyfikacji przynależności tegoż Strzesza do rodu Sulimów.

¹⁵² Tenze, *Strzesz (zm. po 1346), podsędek sandomierski...*, s. 55. Być może członkiem tej samej rodziny był także Świętosław ze Strzeszkowic, sędzia lubelski w latach 1282-1283 - *Urzednicy malopolscy...*, nr 574, s. 145.

¹⁵³ KDM, t. 4, nr 175, 201; B. Mozejko, S. Szybkowski, B. Śliwiński, B. Mozejko, S. Szybkowski, B. Śliwiński, *Zawisza Czarny z Garbowa herbu Sulina*, Gdańsk 2003, s. 111-114.

¹⁵⁴ J. Wroniszewski, *Szlachta ziemi sandomierskiej...*, s. 32-33.

¹⁵⁵ Tamże, s. 31-32.

¹⁵⁶ O rodzinie Zawiszy Czarnego z Garbowa herbu Sulima zob. m.in.: I. Kozielski, *Zawisza Czarny z Garbowa*, Piotrków 1918; E. Małczyńska, *Farurej Jan z Garbowa († 1453)*, PSB, t. 6, Kraków 1946, s. 375-376; S. Gawęda, *Możnowładztwo małopolskie w XIV i w pierwszej połowie XV wieku. Studium z dziejów rozwoju wielkiej własności ziemskiej*, Kraków 1966, s. 87-88; A. Klubówna, *Zawisza Czarny w historii i legendzie*, Warszawa 1979; A. Sochacka, *Zawisza Czarny z Garbowa*, [w:] *Od Zawiszy do Tarnowskiego. Szkice z dziejów epoki jagiellońskiej*, pod red. M. Podgórskiego, A. Witusika, Lublin 1987, s. 42-52; B. Mozejko, S. Szybkowski, B. Śliwiński, dz. cyt., s. 35-36; D. Piwowarczyk, *Poczet rycerzy polskich XIV i XV wieku*, Warszawa 2004, s. 120.

¹⁵⁷ B. Mozejko, S. Szybkowski, B. Śliwiński, dz. cyt., s. 35-36.

nia po kądzieli po miejscowej, sandomierskiej rodzinie rycerskiej herbu Janina. Powtarzanie się w rodzinie Sulimów z Garbowa i w rodzinie Gamratów imienia Zawisza zdaje się wskazywać na ich bliskie pokrewieństwo. Kryterium imionowe (imię Wawrzyniec) łączy też rodzinę Charbinowskich z innymi potwierdzonymi heraldycznie Sulimami małopolskimi np. rodziną Andrzeja z Wawrowic – podsejka krakowskiego w latach 1358-1384¹⁵⁸.

Pojawienie się Sulimów w Łęczyckiem.

Dosyć wcześnie pojawiają się Sulimowie również w dzielnicy kujawskiej, a w szczególności w ziemi łęczyckiej. Ich pierwotnego gniazda rodowego dopatrywano się we wsi Sulimy, położonej w pobliżu Różyce (*Rozdzic*) w późniejszym powiecie łęczyckim tejże ziemi, skąd w XV w. pisały się dwie rozrodzone, drobnorycerskie rodziny tego herbu¹⁵⁹. Ostatnie badania genealogiczno-osadnicze Tadeusza Nowaka dowiodły jednak, że Różyce Sulimy, podobnie jak sąsiednie Różyce Żmijowe, Fryjowe i Trojanowe, to efekt podziałów rodzinno-majątkowych tej wsi, jakie miały miejsce w XIV-XVI w. Nazwę tej części wsi urobiono od imienia właściciela¹⁶⁰.

Inna wieś o zbliżonej nazwie – Sulimów (obecnie Sulmów) znajdowała się w powiecie sieradzkim, parafii Goszczanów. Jest ona znana źródłom pisanym dopiero od 1391 r.¹⁶¹. Wieś Sulmów jest znacznie oddalona, w sensie geograficznym, od łęczyckich dóbr różnych rodzin tego herbu znanych z późniejszego okresu. Niezbyt daleko jednak stąd (około 30 km w linii prostej) do sieradzkiego Ostrowska - wsi związanej z Sulimami już w XIII w.¹⁶² Nie można więc wykluczyć, że także wieś Sulmów stanowiła pierwotnie własność tego rodu. Sulimowie jednak dosyć szybko po utracie Ostrowska, pozbyli się i Sulmowa. Związki majątkowe sieradzkiej wsi Sulmów z rodem Sulimów nie są już uchwytny w źródłach z okresu późnego średniowiecza, przez co nie da się zweryfikować tej hipotezy.

Jedyna wieś sieradzka, której związki majątkowe z rodem Sulimów da się wyczytać w źródłach z XIII w. to Ostrowsko koło Uniejowa. Z dokumentu księcia Konrada Mazowieckiego z 18 IX 1241 r., opublikowanego w *Kodeksie dyplomatycznym Wielkopolski*¹⁶³ wiemy o nadaniu tej wsi arcybiskupstwu gnieźnieńskiemu przez księcia. Świadcami nadania byli m.in. synowie Konrada – Bolesław książę mazowiecki, Kazimierz książę kujawski i Siemowit oraz Andrzej biskup płocki, którzy współpieczętowali ten dokument. Była to wcześniej stara posiadłość rycer-

¹⁵⁸ *Urzednicy malopolscy...*, nr 312, s. 101.

¹⁵⁹ W. Semkowicz, *O poczynkach rodu Sulima...*, s. 4-5.

¹⁶⁰ T. Nowak, *dz. cyt.*, s. 266; o rodzinie Sulimów z Różyce zob. też E. Taylor, *Początki Rożycskich*, „Miesięcznik Heraldyczny”, R. XIV, 1935, R. XV, 1936.

¹⁶¹ S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. II: *Nacki-Żywocin oraz dodatek i uzupełnienia*, Łódź 1970, s. 128 – w latach 1391-1398 występował Mikołaj z Sulimowa.

¹⁶² Tamże, cz. II, s. 20 – 1241: Budzisław syn Strzyżka.

¹⁶³ KDW, t. I, nr 229.

ska¹⁶⁴. W dokumencie nadania pojawia się dotychczasowy właściciel Ostrowska – Budzisław syn Strzeszka (*Budislaus filius Streskonis*). Ze względu na kryterium imionowe zaliczam go do rodu Sulimów. O imieniu Strzesz już wielokrotnie wspominałem. Który z wymienionych wcześniej Strzeszów był ojcem Budzisława? J. Bieniak i A. Szymczakowa utożsamiają go ze wspomnianym już Strzeszkiem - cześnikiem krakowskim i sandomierskim Leszka Białego i Bolesława Wstydliwego¹⁶⁵. Identyfikacja ta jest prawdopodobna, co dowodzi, że Sulimowie osiadli w ziemi łęczyckiej przybyli tu z Małopolski.

Imię Budzisław pojawia się u kilku hipotetycznych mazowiecko-łęczyckich antenatów rodu, na stałe zaś weszło do imiennictwa blisko ze sobą spokrewnionych wielkopolskich rodzin Sulimów piszących się z Łagiewnik Kościelnych i Ułanowa oraz z Budzisławia. Od imienia któregoś przodka właścicieli utworzono nazwę dwóch wsi Budzisław położonych w powiecie gnieźnieńskim województwa kaliskiego, koło Kleczewa (Budzisław Kościelny i Górny). Z Budzisławia pisali się Sulimowie potwierdzeni heraldycznie dla XV w¹⁶⁶. Kryterium imionowe wskazuje więc na bliskość genealogiczną Sulimów łęczyckich i wielkopolskich. Wśród łęczyckich potomków sędziego łęczyckiego imię to zatraciło związek z dawnym gniazdem rodowym i szybko zaniknęło. Zmienność imion związana jest ze zmianą lokalnych liderów rodowych. Pewna tradycja jednak przetrwała, spotykamy je bowiem, w zdrobniałej formie Budek, w rodzinie Sulimów z Krzyżanowa w powiecie orłowskim¹⁶⁷.

Budzisław Strzeszkowic rozpoczynał karierę jako komornik księżnej mazowieckiej Agafii w 1241 r. Następnie został sędzią łęczyckim¹⁶⁸, z którym to tytułem występuje od 2 X 1246 r.¹⁶⁹ do 10 XI 1257 r.¹⁷⁰ Zajmował on, jako sędzia dworski, wyjątkowe stanowisko na dworze księcia Kazimierza Konradowica, towarzysząc mu w sądach także na Kujawach¹⁷¹. Można przypuszczać, że sędzia łęczycki Budzisław był antenatem wszystkich, znanych z późniejszego okresu, łęczyckich rodzin herbu Sulima piszących się z Oporowa, Sławoszewa, Krzyżanowa, Dobrej i Różyca, których pierwsi potwierdzeni źródłowo przedstawiciele żyli najczęściej w 2. połowie XIV stulecia.

¹⁶⁴ J. Warężak, *Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w średniowieczu z uwzględnieniem stosunków gospodarczych w XIV i XV w.*, Lwów 1929, s. 28; S. M. Zajączkowski, *Własność rycerska w dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej do połowy XIII wieku*, „Rocznik Łódzki”, t. 4 (7), 1961, s. 152, 168.

¹⁶⁵ J. Bieniak, *Wolimir h. Sulima...*, s. 351; A. Szymczakowa, *Strzeszek (Strzeżek)...*, s. 57.

¹⁶⁶ S. D. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski*, t. I, s. 84; M. Czyżak, *dz. cyt.*, s. 360-361 - Mikołaj Słupek z Budzisławia, syn Bronisza, kanonik gnieźnieński (zm. 1434).

¹⁶⁷ T. Nowak, *dz. cyt.*, s. 296.

¹⁶⁸ *Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII-XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, pod red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław 1985, nr A-293, s. 72.

¹⁶⁹ KDW, t. I, nr 597; poprzednik występuje do 27 kwietnia 1245 r., zob. *Urzędnicy łęczyccy...*, nr A-292.

¹⁷⁰ Następca występuje od 14 października 1274 r., zob. *Urzędnicy łęczyccy...*, nr A-294.

¹⁷¹ A. Szymczakowa, *Urzędnicy łęczyccy i sieradzcy do połowy XV wieku*, Łódź 1984, s. 17.

Z tej samej linii co były właściciel Ostrowska pochodził zapewne komes Strzeszek Budziszawic, świadczący na dokumencie Kazimierza Konradowica, wystawionym rzekomo w Kruszwy 24 VI 1249 r.¹⁷² Strzeszek jako wojski łączycki współwystępował wraz z sędzią łączyckim Budziszawem w dyplomie księcia Konrada Mazowieckiego z 2 października 1246 r.¹⁷³. Rozpoczynał więc karierę w służbie Konrada jako księcia łączyckiego. Kontynuował ją następnie w otoczeniu jego syna Kazimierza¹⁷⁴. Dalsze szczeble jego kariery urzędniczej to godności cześnika łączyckiego (1248) oraz kasztelana spicymierskiego (1252)¹⁷⁵. Następnie jego kariera przejściowo się załamała. Strzeszek powrócił na niższy urząd cześnika łączyckiego, a kilka miesięcy później odzyskał łaskę księcia i objął ponownie urząd kasztelana spicymierskiego (1255). Wzloty i upadki kariery Strzesza były pochodną stosunków między księciem Kazimierzem a jego bratem - biskupem kujawskim Wolimirem, miały związek ze zmianami polityki Piasta kujawskiego wobec Prus, Pomorza wschodniego i Krzyżaków. Strzeszek brał udział w wiecach dzielnicowych, występował jako świadek ugody księcia z Krzyżakami i uczestniczył w wyprawie zbrojnej Kazimierza Konradowica przeciw Świętopołkowi gdańskiemu na jesieni 1255 r. Zmarł po tej dacie a przed 1264 r., gdy w źródłach wystąpił jego następca na urzędzie kasztelana spicymierskiego¹⁷⁶. Przez J. Bieniaka Strzesz został zaliczony do rodu Kamionów¹⁷⁷. Kryterium imionowe wskazuje tu także na ród Sulimów. Imię Strzeszek mogło przejść do Kamionów od Sulimów w wyniku małżeństwa. Z XV w. znany jest Strzeszek z Wilamowa herbu Kamiona, a wieś ta znajdowała się koło Szadku, niedaleko należącego dawniej do Sulimów Ostrowska¹⁷⁸. Imię Strzesz, podobnie jak Budziszaw, szybko zaniknęło. Utrzymało się dłużej tylko w rodzinie Sulimów piszącej się w 2 poł. XIV i XV w. z Dobrej i Maszkowic w powiecie brzezińskim województwa łączyckiego. Na tej podstawie można przypuszczać, że wywodziła się ona od wspomnianego kasztelana spicymierskiego. Pierwszego uchwytnego w źródłach przedstawiciela tej rodziny – Sąda z Dobrej i Maszkowic dzielą od hipotetycznego antenata trzy pokolenia¹⁷⁹.

Synem Budziszawa Strzeszkowicza i rodzonym bratem Strzeszka, kasztelana spicymierskiego był prawdopodobnie biskup włocławski Wolimir. Informacja ta pochodzi tylko z jednego dokumentu, w dodatku fałszyfikatu, rzekomo wystawionego przez Konrada Mazowieckiego w Radogoszczu (dziś w granicach Łodzi) 23 X 1242 r.¹⁸⁰. Naprawdę dokument ten powstał nieco później - przed 1279 r., na

¹⁷² *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku*, wyd. B. Ulanowski, *Archiwum Komisji Historycznej*, t. 4, *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 12, Kraków 1888, nr 126. Dokument ten jest fałszyfikatem, a imię Strzeszka zaczerpnięto z dokumentu strzelnęskiego z 1246 r., podana tu filiacja jest jednak wiarygodna.

¹⁷³ KDW, t. I, nr 597.

¹⁷⁴ A. Szymczakowa, *Strzeszek (Strzeżek)...*, s. 57.

¹⁷⁵ *Urzednicy łączyccy...*, nr A-52, A-53, A-375, B-320, B-322.

¹⁷⁶ A. Szymczakowa, *Strzeszek (Strzeżek)...*, s. 57-58.

¹⁷⁷ *Urzednicy łączyccy...*, s. 186.

¹⁷⁸ S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, *Materiały...*, t. II, s. 174; A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*, Łódź 1998, s. 31, 32, 379, 384, 386.

¹⁷⁹ T. Nowak, *dz. cyt.*, s. 214, 408-409.

¹⁸⁰ KDP, t. I, nr 31, s. 49.

podstawie oryginału z 1242 r., co czyni listę świadków wiarygodną, zwłaszcza że fałszykat powstał zaledwie kilka lat po śmierci biskupa, który musiał być znany fałszerzowi¹⁸¹. W literaturze przedmiotu zdania na temat przynależności rodowej Wolimira były więc podzielone, ostatnio dominuje jednak pogląd, że biskup był Sulimą¹⁸². Dwaj bracia - Strzeszek i Wolimir otrzymali więc imiona z jeden z rodu ojca (Strzesz), a drugi - matki (Wolimir). Biskup wrocławski Wolimir, biskup wrocławski w latach 1258-1275, jest postacią dosyć dobrze znaną¹⁸³.

Jak wspomniałem wyżej, w 1241 r. Sulimowie, rozpoczynający karierę urzędniczą w otoczeniu księcia Konrada Mazowieckiego, utracili na rzecz arcybiskupstwa gnieźnieńskiego wieś Ostrowsko w Sieradzkim. Odtąd ośrodek dóbr łączycyckiej gałęzi tego rodu przesunął się na wschód, na teren późniejszego województwa łączycyckiego. Z braku źródeł nie da się ustalić dokładnie kiedy i w jakich okolicznościach członkowie tego rodu uzyskali w tej okolicy dobra, które utrzymały się w ręku ich potomków do przełomu XIV i XV w. Co do lokalizacji gniazda rodowego Sulimów w Łęczycykiem, da się jednak dojść do pewnych wniosków analizując późniejsze rozsiadanie miejscowych rodzin tego herbu w końcu XIV i 1. połowie XV w. Wskazałbym na środkową część późniejszego powiatu łączycyckiego, obszar między Chodowem na północy (dobra Oporowskich), Dalikowem na południu (dobra Sulimów ze Sławoszewa), a Maszkowicami na wschodzie (dobra rodziny z Dobrej). Są to tereny o dawnym osadnictwie, gdzie spotykamy później dziedziczne dobra większości znanych rodzin łączycyckich Sulimów. Niemal w środku tego trójkąta znajdowały się wspomniane wyżej Różyce Sulimowe i Trojanowe – gniazdo rodowe aż dwóch rodzin herbu Sulima, będące w posiadaniu ich przodków zapewne już na przełomie XIII i XIV w.¹⁸⁴

Zastanawiać musi jednak fakt, że z chwilą rozpoczęcia zapisek w księgach ziemskich łączycyckich, znajdujemy drugie skupisko dóbr kilku rodzin Sulimów w dosyć odległej, orłowskiej części ziemi łączycyckiej, w pobliżu granicy mazowieckiej. Tu znajdowały się dobra Oporowskich oraz blisko z nimi spokrewnionych drobniejszych rodzin szlacheckich z Krzyżanowa i Oporówka¹⁸⁵. Można wysunąć hipotezę, że jest to efekt późniejszej migracji jednego z potomków sędziego Budzisława, który nabył dobra na północnym krańcu ziemi łączycyckiej. Mogło to być nadanie książęce celem kolonizacji, choć możliwe jest też kupno, zamiana, czy małżeństwo. Archeolog Janusz Tomala datuje założenie wsi Oporów „na surowym korzeniu” na 1 połowę XIV w. i łączy z postacią sędziego łączycyckiego Stefana z Oporowa

¹⁸¹ A. Szymczakowa, *Strzeszek (Strzeżek)...*, s. 56.

¹⁸² J. Bieniak, *Wolimir (?-1275) biskup wrocławski...*, s. 218 (Kamiona lub Sulima); idem, *Wolimir h. Sulima (zm. 1275), bp kujawski...*, s. 351 (Sulima); A. Szymczakowa, *Strzeszek (Strzeżek)...*, s. 57 (Sulima).

¹⁸³ Zob. np. J. Karwasińska, Polityczna rola biskupa Wolimira (1259-1278), „Ateneum Kapłańskie”, z. 140, 1929, s. 3-30; J. Maciejewski, *Działalność kościelna biskupa wrocławskiego Wolimira (1252-1275)*, „Nasza Przeszłość”, t. 78, 1992, s. 27-70; tenże, *Jeszcze o działalności kościelnej biskupa Wolimira*, tamże, t. 80, 1992, s. 101-105; J. Bieniak, *Wolimir (?-1275) biskup wrocławski...*, s. 217-218; tenże, *Wolimir h. Sulima (zm. 1275), bp kujawski...*, s. 351-353.

¹⁸⁴ E. Taylor, dz. cyt., „Miesięcznik Heraldyczny”, R. XIV, 1935, s. 135.

¹⁸⁵ T. Nowak, dz. cyt., s. 339-340.

i nadaniem mu przez Kazimierza Wielkiego „gruntów pod zasiedlenie”¹⁸⁶. Nadanie to nie jest znane ze źródeł pisanych. Dobra te uległy następnie podziałowi między jego spadkobierców. Z czasem rodzina Oporowskich stworzyła na terenie powiatu orłowskiego zwarty kompleks dóbr typu miejskiego, podstawę materialną swej możnowładczej pozycji w późnym średniowieczu. To nabycie dóbr przez Sulimów w powiecie orłowskim województwa łęczyckiego musiało mieć miejsce najpóźniej w połowie XIV w.

Kryterium imionowe może pomóc w ustaleniu imienia wspólnego przodka rodzin Sulimów osiadłych w powiecie orłowskim województwa łęczyckiego. We wszystkich rodzinach do początku XV w. powtórzyły się chrześcijańskie imiona Piotr, Jan i Mikołaj, jednak ze względu na ich popularność, fakt ten nie na wiele nam się przyda. Jest jednak jeszcze jedno imię, nieco rzadziej stosowane, które łączy dwie rodziny Sulimów łęczyckich. Jest to imię Bogusław. Biorąc pod uwagę, znany genealogii, częsty zwyczaj dziedziczenia imion co trzecie pokolenie, po dziadach, właśnie to imię wydaje mi się najbardziej prawdopodobne dla ojca Stefana z Oporowa - antenata Oporowskich herbu Sulima. Przodków Oporowskich z Oporowa trzeba szukać w kręgu urzędników dworskich. Tego imienia działających na przełomie XIII i XIV w. 29 listopada 1302 r. pewien Bogusław sprawował urząd sędziego łęczyckiego¹⁸⁷. Jego przynależność do rodu Sulimów jest bardzo prawdopodobna także ze względu na, zauważalne w następnych pokoleniach, silne związki Oporowskich i innych łęczyckich rodzin Sulimów z kształtującym się lokalnym stanowym sądownictwem szlacheckim. Zweryfikowanie tej hipotezy uniemożliwia niestety brak źródeł z okresu przed początkiem łęczyckich ksiąg sądowych.

Podsumowując dotychczasowe rozważania – przy ubóstwie źródeł do tego tematu, właściwie nie sposób wskazać z całą pewnością jednego gniazda rodowego, czy wspólnego przodka wszystkich Sulimów. Najstarszym skupiskiem osadniczym tego rodu wydaje się moim zdaniem być Wielkopolska, a dokładniej powiat gnieźnieński (okolice Kłecka i Mogilna) albo ziemia sieradzka (okolice Ostrowska). Od nazwy jednej z wsi (Sulina pod Kłeckiem lub Sulmowa w Sieradzkim) została zapewne urobiona nazwa rodowa Sulima. W zasadzie poza kryterium majątkowym, jedynym przydatnym kryterium badawczym w kwestii początków rodu pozostaje bardzo niepewne i bałamutne kryterium imionowe. W połowie XII w. spotykamy komesa Strzesza w Wielkopolsce, w dzielnicy Mieszka III Starego, w 2. połowie tego stulecia - na Śląsku, na dworze Bolesława Wysokiego, zaś w 1. połowie XIII w. - w Małopolsce, na Górnym Śląsku i w Łęczyckim. Do rozbitcia jedności genealogicznej i politycznej rodu doszło dosyć wcześnie - między połową XII, a początkiem XIII stulecia, zapewne w związku z walkami toczonymi przez książąt piastowskich w początkowej fazie rozbitcia dzielnicowego. Linia śląska najwcześniej utraciła kontakt z resztą rodu. Dziś możemy się jedynie dymyślać jej istnienia na

¹⁸⁶ J. Tomala, *Oporów na tle osadniczym od czasów pradziejowych po średniowiecze*, [w:] *Stać badań. Materiały sesji naukowej zorganizowanej z okazji 50. rocznicy Muzeum w Oporowie 22 listopada 1999 roku*, pod red. G. Kin-Rzymkowskiej, Oporów 2000, s. 60.

¹⁸⁷ KDW, t. II, nr 859; *Urzędnicy łęczyccy...*, nr 296, s. 72.

podstawie imiennictwa i podobieństwa herbu Sulima do godła śląskich Budziwojowiców. Sulimowie małopolscy, blisko ze sobą spokrewnieni, pochodzili z pewnością od Strzeszka - cześnika krakowskiego i sandomierskiego Leszka Białego. Ich obecność majątkowa w ziemi krakowskiej może sięgać połowy XII w. (fundacja klasztoru w Brzesku - Hebdowie). Zauważalne są w źródłach z 2. połowy XIII w. związki rodzinne Katarzyny z Charbinowic herbu Sulima z Wielkopolską. Antenatem wszystkich Sulimów łęczyckich był prawdopodobnie Budzisław Strzeszkowic - sędzia łęczycki Konrada Mazowieckiego i jego synów, wymieniony w 1241 r. jako właściciel Ostrowska koło Uniejowa. Jego synami byli Strzeszek, cześnik łęczycki i kasztelan spicymierski oraz prawdopodobnie kanclerz książęcy i biskup włocławski Wolimir. W wyniku kontaktów międzydzielnicowych między Sulimami z Wielkopolski, Małopolski i Łęczyckiego, które nasiliły się w okresie odbudowy zjednoczonego Królestwa Polskiego, stworzona w Wielkopolsce nazwa rodowa Sulima dotarła do pozostałych dzielnic. Po raz pierwszy trafiła ona do źródeł pisanych w 1397 r., jednocześnie w Wielkopolsce i w ziemi łęczyckiej. W odwrotną stronę migrował herb Sulima, który pojawił się po raz pierwszy przed 1325 r. w małopolskiej rodzinie Gamratów. Przed połową XIV w. jedna z rodzin łęczyckich Sulimów przeniosła się na północne pogranicze ziemi łęczyckiej i Mazowsza, do powiatu orłowskiego, tworząc tu kilka nowych gniazd rodowych z Oporowem (koło Kutna) na czele. Przedstawiciele tego nielicznego, a znacznie rozproszonego rodu, robiący kariery urzędnicze kościelne i świeckie w czasach Władysława Jagiełły i później, chyba nie mieli już poczucia wspólnego pochodzenia. Uchwytne w źródłach z XV w. ślady ich powiązań majątkowych czy współpracy dotyczą w zasadzie tylko bliskich sobie genealogicznie rodzin z poszczególnych dzielnic – Wielkopolski, Małopolski czy Łęczyckiego. Niemal nie widać takich związków międzydzielnicowych. Rola odegrana przez Zawiszę Czarnego z Garbowa przy podziale majątkowym Oporowskich i jego pośrednictwo w trakcie sporu rodzinnego trzeba uznać raczej za wyjątek potwierdzający powyższą regułę¹⁸⁸. Można powiedzieć, że w końcu wieków średnich Oporowskich łączyły z Ułanowskimi, Gamratami czy Charbinowskimi właściwie tylko herb i nazwa rodowa. Tradycji o wspólnym przodku wszystkich polskich Sulimów nie przechowała pamięć rodowa – nie ma ten ród swojej wiarygodnej legendy herbowej, a pomysł Długosza o pochodzeniu Sulimów z Niemiec wynika zapewne tylko z podobieństwa herbu rodowego do czarnego orła niemieckiego. Brak legendy herbowej tego rodu może wynikać też z faktu upadku majątkowego i politycznego w 2. połowie XVI w. nawet tych kilku rodzin Sulimów, które uzyskały pewne znaczenie w poprzednim stuleciu. Brakło więc wpływowych Sulimów, mogących spełnić rolę mecenasów autorów w XVI-XVIII w., gdy powstawały staropolskie herbarze. Ród sławnego Zawiszy Czarnego nie doczekał się więc, w przeciwieństwie do innych, fantastycznej legendy herbowej sięgającej starożytnego Rzymu czy czasów praojca Lecha.

¹⁸⁸ B. Możejko, S. Szybkowski, B. Śliwiński, *dz. cyt.*, s. 44.

Tomasz Pietras, In the Matter of Origin of Sulima Family form Łęczycza.

The Sulimas were the Polish knight family, not very large, but well known because of Zawisza the Black, the most famous Polish knight. The Sulimas lived in Major and Minor Poland, in Silesia, in Cuiavia, in Masovia, in the Łęczycza land and in Ruthenia in XIVth and XVth centuries.

In this article there are analysed origins of the family and political circumstances of its migration to the other parts of Polish territory.

The name of "Sulima" probably derives from the village, which was the seat of the family ancestors, located in the Gniezno district or in the Sieradz district.

The Sulimas began political splits and migration (circa 1150-1250) because of the domestic wars, which were waged between the members of the Piast dynasty. The ancestor of the Sulima family lived in Major Poland in the half of the XIIth century. In the same time this family probably lived in Minor Poland and in Silesia. Budziśław son of Strzeszek, the ancestor of the lineage who lived in the Łęczycza land, was probably an official of Prince Konrad of Masovia and his sons (about the half of the XIIIth century). Budziśław's family came from Minor Poland.

The name "Sulima", which was used in Major Poland for the first time, was known also in other parts of Poland in the turn of XIVth century. This name was mentioned in a written source in 1397. The coat of arms, mentioned in 1325, came from the Gamrat family who lived in Minor Poland. The half-eagle was of black colour. It is possible Zawisza the Black modified its colour at the beginning of the XVth century. He wanted his coat of arms to become similar to Sigismund of Luxembourg's coat of arms.